Pierwsze mecze młodzieży polskiej z czechosłowacką

SPORT i WCZASY

CZYTELNIK

ROK II NR 84 (122) CZWARTEK 18 LISTOPADA 1948 CENA 15 ZŁ



W Pradze odbyły się mistrzostwa w piłce rowero j, w których mistrzem świata została dwójka Czechosłowacji. Drużyna piłki rowerowej składa się bowiem tylko z dwóch kolarzy. W Polsce gra ta uprawiana jest jedynie w Siemianowicach, gdzie w miejscowym klubie kolarskim, mistrzami są bracia Porębowie. W latach przedwojennych byli oni wielokrotnie mistrzami Polski. Na zdjęciu widzimy moment z meczu w Pradze o mistrzostwo świata pomiędzy Austrią a Czechosłowacją.

Przedostatnia niedziela ekstraklasy

Czy padnie rozstrzygnięcie ?

W niedzielę o godz. 11 przed południem wszystkie zespoły ekstraklasy wyjdą na boiska w przedostatnich spotkaniach sezonu. Rozgrywki najbliższej niedzieli nie ustalą jeszcze obrazu tabeli, który ulegnie ostatecznym zmianom po ostatnich meczach, ale kto wie czy nie przesądzą już losu niektórych drużyn zagrożo-



Fragment niedzielnego meczu piłkarskiego w Warszawie, w którym Legia pokonała Rymer w stosunku 1:0. Fot. API

nych spadkiem. Mogą też wyłonić tegorocznego mistrza, gdyby Cracovia potknęła się w Warszawie na Legii, co przecież — mimo słabej formy wojskowych — może mieć miejsce. W tym wypadku Wisła, która bez trudu wzbogaci swoje konto o dwa punkty kosztem Widzewa, straciłaby ostatniego konkurenta do tytułu.

Dół tabeli wyklarował by się tylko w tym wypadku, gdyby najbardziej zagrożone zespoły przegrały mecze i w ten sposób straciły szanse poprawienia swojej lokaty. Jeśli jednak wszystkie z tych drużyn wygrają (oprócz meczu Warty — ŁKS), wówczas nic się nie zmieni i trzeba będzie czekać jeszcze tydzień na definitywne rozstrzygnięcie. Tak więc, aby nie pogrzebać swych skromnych możliwości Garbarnia musi wygrać z Polonią warsz., Polonia bytomska z Ruchem, Tarnovia z A. K. S., a Rymer musi pokonać poznańskich kolejarzy. Wydaje się, że zwycięstwa leżą w granicach ich możliwości, trzeba jednak dodać, że w granicach dość nieuchwytnych, bo określonych wyrównanym na ogół poziomem walczących ze sobą zespołów i ich bardzo nierówną formą, ambicją, bojowością i .. szczęściem.

Specyficzny posmak będzie miała najbliższa niedziela w Poznaniu, nie tyle jednak dla mieszkańców grodu Przemysława ile dla łodzian, przed którymi dość niespodziewanie wyłoniła się groźba braku spotkań ekstraklasy w przyszłym sezonie. Tak się złożyło, że ŁKS, posiadający najlepszą lokatę w zagrożonej spadkiem szóstce jest w najgorszym położeniu, ponieważ teoretycznie — nie ma już do wygrania ani jednego meczu. Teoria w tym wypadku jest o tyle bliska praktyki, o ile pozostałe do rozegrania ŁKS-owi mecze krzyżują się z prestiżem i ambicją jego przeciwników t. j. Warty i ZZK.

W obecnej sytuacji żadna z obu drużyn nie zechce łodzianom zrobić łatwego prezentu z tak ważnych punktów, tym bardziej, że Warta gra o utrzymanie się w lidze.

Terminarz niedzielny przewiduje następujące mecze:

W Krakowie: **GARBARNIA — POLONIA (W-wa);**
w Warszawie: **LEGIA — CRACOVIA;**
w Poznaniu: **WARTA — ŁKS;**
w Łodzi: **WIDZEW — WISŁA;**
w Chorzowie: **RUCH — POLONIA (Bytom);**
w Tarnowie: **TARNOVIA — AKS;**
w Rybniku: **RYMER — ZZK.**

● Turniej koszykówki drużyn żeńskich o „Wielką Nagrodę miasta Pragi" ma odbyć się w połowie grudnia w stolicy Czechosłowacji.

Na ringu

2 x Praga

w Katowicach i Wrocławiu

Katowice. Po oficjalnym meczu międzypaństwowym Polska — Czechosłowacja w boksie odbytym ostatnio w Poznaniu przyjeżdża w najbliższą niedzielę do Polski reprezentacyjna ósemka Pragi by stoczyć mecz z reprezentacją Śląska, a następnie z reprezentacją Wrocławia.

Spotkanie Praga — Śląsk zapowiada się niezwykle interesująco z uwagi na udział w drużynie czeskiej zawodników, którzy do niedawna byli stałymi reprezentantami swego kraju i posiadają na koncie szereg sukcesów międzynarodowych. Wprawdzie nie wszyscy walczyli ostatnio w Poznaniu, niemniej jednak nie ustępują oni niedawnym reprezentantom, a kto wie czy nie przewyższają ich na-[illegible]

W składzie Pragi widzimy takich zawodników jak Petrinę, Koudelę, Prihodę, przy czym specjalne zainteresowanie budzi start Petriny, który zmierzy się w wadze lekkiej z Rodakiem. Petrina startował w turnieju olimpijskim i został jako jeden z pierwszych pokrzywdzony niesprawiedliwym werdyktem sędziowskim. Ponadto w drużynie Pragi zobaczymy dwóch reprezen-

(Dokończenie na str. 2)

Wybrzeże — Lazio (Rzym) 9:7

Patrz strona 2

Ludwik Leszko

40 lat AZS Kraków

Dzieje Jubilata

AKADEMICKI ZWIĄZEK SPORTOWY, jedna z najstarszych organizacji sportowych w Polsce, obchodzi w tym roku jubileusz czterdziestolecia, pełnego pracy dla młodzieży i sportu polskiego. Niedługo, w dniach 20 i 21 listopada odbędzie się zjazd jubileuszowy i obchód w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego, w którego prastarych murach powstał pierwszy zadatek AZS-u.

Pośpieszą na ten zjazd młodzi i starzy członkowie, którym czas siwizną ubielił skronie, ale których serca pozostały młode, jak wtedy, przed laty... Szeroko rozlała się brać azetesowa po świecie — niektórzy z nich zajmują kierownicze stanowiska w państwie, inni pracują społecznie lub dotąd są czynni niezmordowanie dla dobra sportu polskiego. Spotkać tam można nazwiska zasłużone dla nauki, sztuki i kultury polskiej — a wszystkich łączy jakaś niewidzialna nić braterstwa, zadzierzgnięta przed laty i wierność młodzieńczym ideałom. Jest tam coś, co odróżni AZS od innych klubów — jakiś nastrój wyjątkowy, neo-helleński, który sprawiał, że sport był dla tych młodych ludzi nie celem ostatecznym życia, ale jego bujnością i romantyzmem oraz bodźcem do pracy naukowej czy społecznej.

Nie wiem, czy który klub sportowy może się poszczycić taką ilością wybitnych ludzi na różnych odcinkach życia, między nimi nie brakło i uczonych na miarę europejską, jak śp. prof. Smoluchowski, i znanych artystów. Dzisiejsza specjalizacja wszystkich dziedzin życia zaznaczyła się i w sporcie, trudno więc sobie wyobrazić ówczesny paralelizm fizyczny i umysłowy. Dziś wybitny sportowiec pochłonięty jest całkowicie swoją specjalnością, niewiele pozostaje mu na inne zainteresowania życiowe. Trzeba nadto pamiętać, że w okresie zaborów, klub sportowy był dla młodego człowieka nie tylko miejscem wyładowania bujnych sił, ale także szkołą społeczną i patriotyczną.

Toteż jest może jedyny wypadek w dziejach sportu, że klub, po wskrzeszeniu Polski wystawia formację wojskową, jak AZS i pierwszą kompanię wysokogórską. Doświadczenia sportowe poszły tutaj bezpośrednio w służbę państwa. Jeśli zaś chodzi o nastawienie społeczne, to AZS hołdował zasadom szczerze demokratycznym, co przed 40 laty było chlubnym wyjątkiem.

Skromne były zaczątki pierwszej w Polsce organizacji sportowej akademickiej — wszak były tylko dwie uczelnie wyższe i to tylko w zaborze austriackim.

Garść młodych entuzjastów założyła AZS i dała podwaliny pod organizację, która rozrastała się bujnie, objęła wszystkie uczelnie wyższe w wolnej Polsce. AZS krakowski jest więc ojcem tej obecnej może najliczniejszej organizacji sportowej, obejmującej wszystkie działy [illegible]

A oto garść nazwisk tych pionie-[illegible]

śp. Władysław Pawlica, dr W. Majewski, dr W. Goetel, śp. dr Ludwik Kowalski, prof. L. Leszko, dr Jan Gadomski, dr W. Mostowski, prez. Krzyżanowski, rodzina Bujwidów, tak zasłużona dla AZS, śp. Jentysowie, śp. Gosiewski, St. Facher, Dutkiewicz, prof. W. Cepurski, śp. S. Rudy, śp. Mieczysław Świerz — „król Tatr", śp. Krysiński, śp. dr Frischer, inż. Jaworski, St. Brener, J. Grabowski, inż. L. Boczar, dr J. Gebethner, śp. M. Sporny i tylu tylu innych, których szczupłe ramy artykułu nie pozwalają wymienić.

Zasadą AZS była wszechstronność sportowa, wkrótce do pierwszej sekcji narciarskiej dołączyła

Ciąg dalszy na str. 2

Uznanie dla Vereya

Verey Roger za zdobycie 20 tytułów mistrza Polski na jedynkach oraz dwójkach otrzymał w upominku od Centrali AZS piękną wazę, a od sekcji wioślarskiej AZS Kraków złoty sygnet.

Jednocześnie Verey został honorowym członkiem sekcji wioślarskiej AZS. Obok niego członkami honorowymi zostali: dr Irena Popiel, Jerzy Długoszewski i przystaniowy AZS (pracujący na przystani przez 30 lat) Józef Toma. Za przewiosłowanie największej ilości kilometrów otrzymali [illegible] dr Irena Popiel i Maria Jabłońska (po 955 km), Dezco Csaba (1526 km) i Jerzy Ciesielski (1127 km).

Starty za Olzą

»Siatka« żeńska

Ostrawa	Katowice	2:0
Bytom	Cz. Cieszyn	2:1
Opawa	Opole	2:0
Mostek	Bielsko	3:0
Będzin	Krnów	2:0

»Siatka« męska

Katowice	Ostrawa	2:0
Bytom	Cz. Cieszyn	3:0
Opawa	Opole	2:0
Bielsko	Mostek	3:2
Krnów	Sosnowiec	2:0

Młodzież szkolna Czechosłowacji i Polski nawiązała kontakty na odcinku kulturalnym i sportowym. W ostatnich dniach bawiły w Czechosłowacji śląskie zespoły siatkówki, które odniosły tam niespodziewane sukcesy.

Młodzież nasza została za Olzą nadzwyczaj serdecznie przyjęta przez tamtejsze nauczycielstwo i uczniów **w Ostrawie, Opawie, Krnowie, Mostku i Cz. Cieszynie.** Spotkanie w siatkówce było częścią zbliżenia kulturalnego i ideologicznego. W salach pięknie udekorowanych flagami obu państw i portretami dostojników Polski i Czechosłowacji zgromadziła się w przeddzień zawodów [illegible] ska. — Łączyła ją jedna myśl i wspólna idea. Wspomniane występy i referaty ideologiczne, wymiana zdań o pracach i założeniach naszego Związku Młodzieży Polskiej i bratnich organizacji młodzieżowych czechosłowackich złożyły się na program.

Następnego dnia przy licznym udziale publiczności rozegrano mecze w siatkówkę męską i żeńską, których przebieg i wyniki w poszczególnych miastach był następujący:

OSTRAWA. W sali Sokoła reprezentacje żeńskich szkół **katowickich i ostrawskich** po serdecznych słowach powitania, wymianie upominków i odegraniu hymnów, rozegrały mecz, w którym Polki ustępowały wyraźnie świetnie grającym Czeszkom i uległy im w stosunku **2:0 (15:9, 15:6).** Gładki parkiet na sali Sokoła usprawiedliwia w pewnym stopniu porażkę, gdyż nasze zawodniczki trenują na żużlowej nawierzchni w hali Woj. Ośrodka KF w Katowicach.

Natomiast zespół męski Katowic w składzie: **Garncarz, Grochowski, Haufe, Gmyrek, Harnaś, Otrępski, Ziółkowski** i **Kubański,** odniósł piękny sukces wygrywając w dwóch setach **15:13 i 15:13.** Czesi przewyższali naszych kondycyjnie, nasi byli lepsi technicznie.

CZ. CIESZYN. Tu stanęły do zawodów reprezentacje **Bytomia** i **Cz. Cieszyna.** Zespół żeński By-

(Dokończenie na stronie 4)

Praca — sport — odbudowa



Kolarze warszawscy zakończyli sezon, ale pracują dalej dla sportu nad budową toru, który w roku przyszłym zostanie wykończony. Na zdjęciu widzimy od lewej Kapiaka, Napierałę, Wójcika i Siemińskiego. Fot. [illegible]

W boksie

Wybrzeże — Lazio 9:7

GDAŃSK. (Tel.) W poniedziałek wieczorem w hali MZK we Wrzeszczu rozegrany został międzynarodowy mecz bokserski między drużyną włoską Lazio — Rzym a reprezentacją Gdańska. W drużynie miejscowych zabrakło jedynie Chychły, który ma „kalafior" na uchu. Zamiast wagi ciężkiej odbyły się dwa spotkania wagi lekkiej.

Mecz zgromadził około 4 tysiące widzów. Włosi pokazali dobry boks na wysokim poziomie technicznym. W drużynie Lazio wyróżnili się Lapore w muszej, Rossini w piórkowej i Coluzi w II lekkiej. W drużynie Gdańska bardzo dobrze wypadli młodzi pięściarze Musioł i Kudłacik oraz Kwiatkowski i Klein. Antkiewicz stanął na ringu w dzień po zdjęciu gipsu po kontuzji prawej ręki i walczył przez cały czas jedną ręką, mimo to zszedł on dużo do przodu i zadał przeciwnikowi kilka silnych ciosów.

Po dłuższej przerwie wystąpił na ringu Sowiński, przegrywając z doskonałym Włochem Lapore. Polak kondycyjnie wytrzymał spotkanie, ale słabo wyczuwał dystans. Bardzo ofiarnie walczył Zieliński.

W. MUSZA: Lapore — Sowiński. Już w pierwszej chwili widać, że Włoch nie da się szybko trafić dysponującemu silnym ciosem Polakowi. Lapore doskonale operuje lewym prostym. W drugim starciu Sowiński dążył do przodu, nadziewając się na kilka celnych kontr. Trzecia runda mimo zaciętego finiszu gdańszczanina, kończy się jego nieznaczną porażką. Spotkanie wygrał Włoch.

W. KOGUCIA: Bevilegua—Klein. Włoch, który jest słabszym punktem swego zespołu walczył tym razem o wiele lepiej aniżeli we Wrocławiu lub Łodzi. Atakował on cały czas, co bardzo odpowiadało Kleinowi. Wszystkie trzy starcia atakujący Włoch nadziewa się na kontry z obu rąk. W trzeciej rundzie, przechodząc do finiszu Klein zdobył bardzo wyraźną przewagę i zwyciężył wysoko na punkty.

W. PIÓRKOWA: Rossini — Antkiewicz. „Bombardier Wybrzeża" rozpoczął ataki bijąc w dodatku lewą ręką. Polak idzie na zmianę ciosów, ale Włoch jest silny i rewanżu je się. Seria silnych ciosów Antkiewicza spada na korpus przeciwnika.

W trzeciej rundzie Antkiewicz zmienia taktykę znowu bardzo często trafia lewymi prostymi i sierpowymi, uzyskując znaczną przewagę. Zwyciężył Antkiewicz na punkty.

I LEKKA: Vincci — Zieliński. Pierwsza runda zapowiada się sensacyjnie, gdyż Polak wysoko prowadzi na punkty, doskonale pracuje nogami i nie dopuszcza Włocha do siebie, punktując z dystansu. W drugiej rundzie obaj wyczerpują się. Trzecia runda należy do Włocha, który zwycięża na punkty.

II LEKKA: Coluzzi — Kudłacik. Włoch ma doskonałe warunki fizyczne, walczy zupełnie podobnie jak zawodowcy, dysponując bardzo silnymi bombami z obu rąk. Kudłacik kontruje, trzymając cały czas n. dystans i jego prawe często osiągają cel. Wynik remisowy krzywdzi Polaka.

W. PÓŁŚREDNIA: Storti — Musioł. Od pierwszej chwili walka nie słychanie żywa przy wzajemnej wymianie ciosów. Włoch dużo atakuje, ale Musioł wspaniale odpiera, a swym prawym podbródkowym wstrzymuje napierającego Włocha. Na 20 sekund przed końcem pierwszego starcia Storti otrzymuje serię silnych ciosów, usuwa się do swego rogu i poddaje.

W. ŚREDNIA: Imperatori—Kwiatkowski. Włoch imponującymi długimi rękami stara się walczyć z dystansu, Kwiatkowski natomiast przechodzi do ulubionego zwarcia i szybciej wyprowadza swe ciosy. W drugim starciu huraganowy atak Polaka odnosi skutek, gdyż Imperatori słabnie i tylko dzięki dużej wytrzymałości walczy do końca. Pod koniec walki wysoka przewaga Kwiatkowskiego, który zwycięża na punkty.

W. PÓŁCIĘŻKA: Festucci — Ruckł. Walka jest bardzo żywa przy obustronnej wymianie ciosów. Włoch jest szybszy od Polaka i w pewnym momencie przy wzajemnych kontrach trafia prawym hakiem, po którym Polak idzie do ośmiu na deski.

W drugiej i trzeciej rundzie Ruckł jest groźnym przeciwnikiem dla Włocha. Poczynił on znaczne postępy. Zwycięża nieznacznie na punkty Włoch.

W ringu sędziował Włoch Gombi, na punkty Włoch Sigesmunti i Polacy Jeruzewski i Snowacki.

Dzieje Jubilata

(Dokończenie ze str. 1)

się wioślarska, piłkarska, tenisowa, pływacka, turystyczna, lekkoatletyczna, żeglarska, kajakowe oraz krajoznawcza, (śp. St. Stączek).

Wszyscy AZS-i byli wszechstronnymi sportowcami, rzadko ktoś ograniczał się do jednej specjalności. Wybitni narciarze stawali się w lecie dobrymi wioślarzami lub hołdowali lekkiej atletyce albo innym sportom. By zrozumieć lepiej zasługi jubilata AZS-u dla sportu polskiego, trzeba przypomnieć, że wymienione powyżej sporty stawiały dopiero niemal pierwsze kroki, jeżeli nie w szerokim świecie, to w każdym razie w Polsce. Trzeba było nieraz iść po omacku, stwarzać własne metody i środki.

Wielkie były zasługi AZS dla początkującego się narciarstwa, organizował on szereg systematycznych kursów zawody i wycieczki. Narciarze AZS-u odnoszą sukcesy zagraniczne nawet — ale główna zasługą było spopularyzowanie narciarstwa turystycznego — które tak techniczne jak i organizacyjnie postawiono na wysokim poziomie.

Doświadczenia, zdobyte przez członków AZS-u w czasie pierwszej wojny na froncie alpejskim, pozwoliły im wprowadzić nowe systemy jazdy w Polsce, oraz zorganizować w r. 1919 pierwszą kompanię wysokogórską, złożoną z elity narciarzy i turystów (*śp. M. Świerz, śp. puł. Ziętkiewicz, Ritterschild, Leszko, Fücher, Macudziński, Schielowie i in.*) Stała się ona później zalążkiem Polskiego Związku Narciarskiego i w ogóle nowoczesnego narciarstwa w Polsce.

Podobne przełomowe znaczenie dla turystyki polskiej, miała sekcja turystyczna AZS, która wprowadziła nowe, niemal rewolucyjne zasady a śmiałością i rozmachem popchnęła turystykę wysokogórską polską na nowe tory.

W wioślarce AZS wprowadził również młodzieńczy rozmach a sekcja wioślarska rychło już zdobyła sobie zaszczytne miejsce w tym sporcie. Pierwsza nawiązała kontakt sportowy z zagranicą (Budapeszt) wprowadziła nowy styl — a w turystyce wioślarskiej imponowała rozmachem i śmiałością wyprawy.

Z szeregów AZS-u krakowskiego wyłonił się szereg mistrzów wioślarskich, zwłaszcza na wiośle krótkie, tworząc t. zw. „szkołę krakowską", dotąd niepokonaną. Autor tego artykułu osiągnął sukcesy w reprezentacyjnych zespołach wiedeńskich, — J. Bujwid, a wreszcie fenomen wioślarski R. Verey zdobywali nie tylko mistrzostwa Polski, ale ten ostatni zdobył mistrzostwo Europy i ozdobił skroń laurem olimpijskim.

O ile chodziło o turystykę wodną, to z przystani AZS-u ruszyła w 1912 r. wyprawa na jeziora Mazurskie (Krysiński, Skórzewski). Kajakarze AZS-u i OWSK (Leszko, Grabski) dokonali pierwszych, pionierskich wypraw po rzekach i jeziorach Polski i Czechosłowacji. W kronice AZS czytamy także o wyprawie na Bornholm i „wpoprzek Szwecji" (Leszko).

Podobnie pionierską rolę w sporcie polskim odegrały inne sekcje AZS-u: szermiercza, tenisowa, która długie lata przodowała w tenisie polskim wreszcie pływacka, która zorganizowała pierwsze zawody pływackie w Krakowie (słynne załamanie się trybun i kąpiel widzów) i pokazała nowe style w pływaniu: trudgeon i crawl (Ferens, Krajewski, Popielówna).

O zawadiackiej fantazji AZS-ów świadczy wyjazd na mistrzostwa Polski w 1920, racebotem fornirowym z Krakowa do Bydgoszczy... (Powód: brak pieniędzy na kolej). Pisały o tym gazety angielskie, jako o curiosum sportowym... Podnieść także należy tę zasługę AZS-u dla sportu polskiego, że wychował szereg działaczy sportowych, którzy pracując później w różnych związkach państwowych, byli ich filarem organizacyjnym.

Dziś AZS rozrósł się w potężną Centralę związkową obejmującą tysiące członków i 14 ośrodków akademickich. Odbudowany po wojnie pracuje z zapałem i ofiarnością dla dobra młodzieży w duchu szczerze demokratycznym. Realizuje hasło masowości sportu akademickiego.

Założyciele AZS mogą być dumni, widząc realizację swych haseł, którymi wyprzedzili przed wielu laty, swą epokę. Hasłami tymi były: 1) masowość, 2) wszechstronność i synteza gimnastyczno - sportowe, 3) sport starszych, 4) sport kobiet. O ten ostatni stoczano homeryckie boje z senatem akademickim i opinią publiczną.

Wysunięte powyżej hasła stanowią ostatnią zdobycz nowoczesnej teorii wychowania fizycznego. Szczególnie sport starszych „oldboys" jest uświęcony tradycją AZS-u z grona założycieli jeszcze wielu pozostało wiernych wiosłu, nartom i górom.

Oto krótki bilans działalności AZS-u zestawiony w dniach jego jubileuszu. Niech on będzie bodźcem dla obecnych AZS-ów, by nie ustawały w wytężonej pracy dla dobra sportu w Odrodzonej Ludowej Polsce.

Ludwik Leszko

Zjazd seniorów AZS Kraków

W ramach uroczystości jubileuszowych 40-lecia Akademickiego Związku Sportowego w Krakowie odbędzie się w dniu 21 listopada 1948 r. Zjazd dawnych członków AZS-u krakowskiego z następującym programem: godz. 9 nabożeństwo w kościele akademickim św. Anny; godz. 10 akademia w auli U. J., potem nastąpi założenie Koła Seniorów; godz. 18 zebranie towarzyskie.

Komitet Jubileuszowy araz zarząd Akademickiego Związku Sportowego proszą wszystkich Seniorów, którzy z powodu braku adresów nie mogli być w inny sposób powiadomieni, o wzięcie udziału w Zjeździe.

Przed walkami o Ligę Bokserską

KATOWICE. Mistrzostwa bokserskie w okręgach oprócz Śląska, Łodzi i Poznania zostały ukończone. Obecnie mistrzowie i wicemistrzowie przygotowywują się do rozgrywek o wejście do pierwszej względnie drugiej ligi bokserskiej. W myśl uchwały walnego zgromadzenia PZB. eliminacje odbędą się w 6 grupach. Mistrzowie poszczególnych grup utworzą w przyszłości pierwszą, a wicemistrzowie drugą ligę bokserską. Podział drużyn w grupach przedstawia się następująco: (w nawiasach podajemy mistrza względnie wicemistrza okręgu).

GRUPA I: Poznań I (Warta), Szczecin (Odra), Gdańsk II (Gedania).

GRUPA II: Gdańsk I (Gwardia), Poznań II (ZZK), Olsztyn (ZZK).

GRUPA III: Łódź I (Włókniarz), Śląsk II (Zryw Świętochłowice wzgl. Huta Zabrze), Śląsk Dolny II (Pafawag) lub Pomorze II (ZZK Inowrocław). Pomiędzy tymi ostatnimi zostanie rozegrane eliminacyjne spotkanie o prawa walczenia w eliminacjach ogólnopolskich. Mecz odbędzie się na neutralnym terenie w [illegible].

GRUPA IV: Warszawa II (Radomiak), Śląsk I (Batory Chorzów), Kraków (Cracovia).

GRUPA V: Warszawa I (Gwardia), Łódź II (Zryw), Białystok (mistrz okręgu).

GRUPA VI: Pomorze I (Zjednoczeni Bydgoszcz), Wrocław I (IKS), Lublin (Lublinianka), Częstochowa (Dom Kultury Raków).

Losowanie rozgrywek odbędzie się w niedzielę 21 bm. w Warszawie, a pierwsze spotkania już 12 grudnia br.

Podział grup jest niewątpliwie bardzo sprawiedliwy, gdyż przyszli ligowcy reprezentować będą rzeczywiście najwyższą klasę bokserską Polski. W grupie I mistrzem zostanie prawdopodobnie poznańska Warta, podczas gdy walka o wejście do drugiej ligi rozegra się pomiędzy Odrą ze Szczecina i Gedanią, a wynik tego spotkania trudno przewidzieć, gdyż są to zespoły bardzo wyrównane.

Pewnym mistrzem w grupie II wydaje się gdańska Gwardia, która posiada w swym zespole kilku asów z Antkiewiczem na czele. O drugie miejsce ubiegać się będą poznańscy kolejarze, którzy swoich kolegów z Olsztyna powinni łatwo pokonać.

Po raz pierwszy Łódź będzie reprezentowana nie przez ŁKS jak to dotychczas było, lecz przez Włókniarza, który stoczy zacięty bój z wicemistrzem Śląska o pierwsze miejsce w grupie III.

Najpoważniejszym kandydatem na pierwsze miejsce w grupie IV (mimo osłabionego składu) jest chorzowski Batory, jednakże wydaje się nam że Radomiak sprawić może niespodziankę. Cracovia nie odegra tu żadnej roli.

Gwardia warszawska nie będzie miała trudnego zadania w zdobyciu mistrzostwa grupy, gdyż tak Zryw z Łodzi jak i mistrz Białegostoku nie będą w stanie jej zagrozić. Wicemistrzem zostanie prawdopodobnie łódzki Zryw.

W ostatniej wreszcie grupie walczą cztery zespoły, a najpoważniejszym kandydatem na pierwszoligowca będą Zjednoczeni z Bydgoszczy. O drugie miejsce ubiegać się będzie wrocławski IKS i Lublinianka.

Tak wyglądają papierowe obliczenia, jednakże walki na ringu mogą je obalić.

A klasa w okręgach

Polonia Leszno i Luboński KS prowadzą w jesiennej rundzie w Poznańskim OZPN

Ostatnie dwa mecze piłkarskie o mistrzostwo klasy A POZPN przyniosły następujące wyniki: W Poznaniu Dąb z trudem pokonał Energetykę Zielona Góra 4:3 (3:0). W pierwszej części meczu zespół Dębu znacznie przeważał, jednak ambitni zawodnicy Energetyki poprawili stan na 4:3. Bramki dla Dębu uzyskali: Przybylski 3 i Głóg 1; dla pokonanych — Kisiel, Grysiewicz i Ferenc po jednej.

W drugim spotkaniu w Chodzieży niespodzianką była przegrana leadera I grupy, Polonii Leszno w spotkaniu z Polonią z Chodzieży. Wygrali gospodarze 3:2 (1:1). Bramki dla zwycięzców strzelili: Łukasiewicz 2 i Światły 1; dla Polonii Leszno — Nortman i Jankowiak.

Obecna tabela rozgrywek rundy jesiennej:

GRUPA I

Polonia Leszno	9	16	[illegible]
Dąb Poznań	9	13	[illegible]
Admira Poznań	[illegible]	[illegible]	[illegible]
ZZK Rawicz	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Warta Ib	9	[illegible]	[illegible]
Polonia Chodzież	9	9	[illegible]
Zjednoczeni Poznań	9	7	[illegible]
Energetyka Z. G.	9	5	[illegible]
Polonia Poznań	[illegible]	5	[illegible]
ZZK Gorzów	9	3	[illegible]

GRUPA II

Luboński KS	9	[illegible]	[illegible]
San Poznań	9	[illegible]	[illegible]
Polonia Jarocin	9	[illegible]	[illegible]
Szamotulski KS	9	[illegible]	[illegible]
Tur Kalisz	9	[illegible]	[illegible]
Prosna Kalisz	9	[illegible]	[illegible]
Zjednoczeni Kęp.	9	[illegible]	[illegible]
H. C. P.	9	[illegible]	[illegible]
Kania Gostyń	9	6	[illegible]
ZZK Ib	9	0	[illegible]

Brda Bydgoszcz mistrzem Pomorza

BYDGOSZCZ. Większość A klasowych klubów piłkarskich Pomorza zakończyła już jesienne rozgrywki o mistrzostwo okręgu. Mistrzem jesiennej rundy został ZZK Brda, który w ostatnim meczu wygrał z outsiderem tabeli — Zrywem z Wąbrzeźna. Filarem Zrywu jest dawny napastnik Pomorzanina Ochocki — okazuje się jednak, że jednostka to jeszcze nie wszystko. Zrywowi grozi powrót do klasy B. Wyraźny kryzys przeżywa także BKS Polonia Bydgoszcz, wyprzedzający Zryw tylko lepszym stosunkiem bramek.

Tabela pomorskiej A klasy przedstawia się następująco:

ZZK Brda Bydgoszcz	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Zawisza Bydgoszcz	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Chojniczanka	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Gwardia Bydgoszcz	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Cujavia Inowrocław	[illegible]	[illegible]	17:16
SGKS Grudziądz	[illegible]	7	22:19
ZZK Wisła Grudziądz	8	7	15:11
Polonia Bydgoszcz	8	5	12:17
Zryw Wąbrzeźno	8	5	9:21

A klasa Łodzi

Stan rozgrywek łódzkiej klasy A przedstawia się następująco:

Concordia Piotrków	5	10	13:2
Włókniarz Zgierz	[illegible]	[illegible]	16:7
Lechia Tomaszów	5	[illegible]	9:8
Boruta Zgierz	[illegible]	6	9:9
TUR Łódź	6	7	11:6
ZZK Koluszki	[illegible]	[illegible]	7:12
ZZK Łódź	5	[illegible]	9:10
[illegible]	[illegible]	[illegible]	9:19
Zjednoczenie	[illegible]	2	6:10
Tomaszowianka	5	[illegible]	7:12

SOFIA. Rozegrany w Sofii mecz zapaśniczy Warszawa — Sofia zakończył się wynikiem remisowym 4:4. Z Polaków zwycięstwo odnieśli: Rokita, Toboła, Kauch i Gołaś. Następny mecz reprezentacji Warszawy rozegra w Starej Zagórze z reprezentacją Bułgarii Południowej.

2 x Praga

(Dokończenie ze str. 1)

tantów CSR z ostatniego meczu z Polską: Rademachera i Livanskyego.

Śląsk przeciwstawia Pradze niewątpliwie najlepszy swój skład na jaki go w tej chwili stać i posiada oparcie w wagach koguciej, piórkowej i lekkiej, w których powinien zdobyć punkty. Od postawy reszty zawodników, a zwłaszcza Gumowskiego i Nowary zależny będzie wynik całego spotkania przy czym nie wykluczony jest wynik remisowy 8:8, który byłby oczywiście sukcesem drużyny Śląska. Zestawienie par meczu Praga — Śląsk jest następujące:

Pospisil — Gumowski
Francik — Grzywocz
Taubenek — Bazarnik
Petrina — Rodak
Koudela — Sznajder
Prihoda — Nowara
Rademacher — Urbaniak
Livansky — Paterok

Mecz Śląsk — Praga odbędzie się w niedzielę 21 bm. o godz. 11-tej w hali Powystawowej w Katowicach (obok Parku Kościuszki). Przedsprzedaż biletów w firmie „Sport", Katowice, ul. 3 Maja 19.

Wrocław. We wtorek 23 bm. odbędzie się w Hali Ludowej we Wrocławiu międzynarodowe spotkanie bokserskie Praga — Wrocław. Bokserzy czechosłowaccy przyjeżdżają do Polski na dwa mecze (21 bm. w Katowicach Praga — Śląsk) w najsilniejszym składzie z Petriną, Rademacherem i Livańskym na czele.

Kpt. Zw. Wrocławskiego OZB Miedzianowski zestawił prowizoryczny skład Wrocławia, który wygląda następująco: Przybyłowicz (Podchorążak), Symonowicz (Gwardia), Kurowski II (IKS), Sobko (ZMP Burza), Kukurudz (Zapłon), Michalak (Górnik), Branecki (Gwardia), Klimecki (Zapłon). Bokserzy wrocławscy wystąpią bez zawodników Pafawagu, którzy w tym samym tygodniu walczą z ZZK Inowrocław o wejście do Ligi Bokserskiej.

BUDAPESZT. Zapowiedziany na 16 bm. w Budapeszcie międzynarodowy mecz piłkarski Węgry — Szwecja został odwołany. Mecz ten oczekiwany był z wielkim zainteresowaniem w całym świecie sportowym.

PRAGA (Tel.) W meczu tenisa stołowego o puchar środkowo-europejski w konkurencji żeńskiej Węgry pokonały Czechosłowację 5:3. Najlepszą zawodniczką meczu była mistrzyni świata Węgierka Farkos, która wygrała wszystkie 3 spotkania.

WARSZAWA. Polski Związek Piłki Nożnej otrzymał depeszę z Krakowa, w której Garbarnia zapowiada złożenie protestu odnośnie spotkania piłkarskiego z ZZK (Poznań), które odbyło się ub. niedzieli. Powodem protestu jest fakt, że sędzia zawodów Sperling (Łódź) nie uznał bramki, strzelonej przez Garbarnię pod koniec spotkania. Jak wiadomo, mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1, a nieuznana bramka decydowała o zwycięstwie Garbarni.

Polscy górnicy z Lens prowadzą w II lidze francuskiej

Paryż (tel.). Dotychczasowy leader francuskiej tabeli piłkarskiej doznał pierwszej porażki w spotkaniu z paryskim Racingiem. Spotkanie to odbyło się na stadionie Colombes i zakończyło się wynikiem 3.1 na korzyść drużyny paryskiej. Drugą niespodzianką niedzielnych rozgrywek piłkarskich był remis mistrza ub. roku Marsylii ze Stade, który zajmuje ostatnie miejsce w tabeli. W drugiej lidze drużyna górników „Lens" wybiła się na pierwsze miejsce.

Wyniki. Pierwsza liga: Racing — Reims 3:1, Sochaux — Sete 7:0, Colmar — Strassbourg 2:1, Cannes — Toulouse 2:1, Marsylia — Stade 1:1, Rennes — Nicea 2:0, Nancy — St. Etienne 4:2, Lille — Roubaix 4:1, Montpellier — Metz 4:1.

Tabela: Racing (21 pkt.), Reims (20 pkt.) Marsylia, Lille, Rennes (19 pkt.), St. Etienne (18 pkt.), Nicea, Sochaux (17 pkt.), Colmar (16 pkt.), Sete (15 pkt.), Tuluza, Roubaix (13 pkt.), Metz, Strassbourg, Montpellier (12 pkt.), Cannes, Nancy (10 pkt.) i Stade (6 pkt.).

Druga liga: Besancon — Monecco 4:1, Tuloń — Troyes 2:1, Le Havre — Nenles 1:0, Bordeaux — Cap 2:2, Lyon — Nimes 1:0, Rouen — Angers 1:0, Beziers — Ales 1:0, Lens — Amiens 1:0, Douai — Valenciennes 1:0.

W tabeli drugiej ligi prowadzą Lens i Rouen (21 pkt.) przed Le Havre, które posiada 20, a na ostatnim miejscu figuruje Valenciennes z 6 pkt.

W spotkaniu towarzyskim mistrz Zagłębia Saary Saarbruecken pokonał francuską drużynę drugiej ligi Le Mans w st. 6.0.

LIGA WŁOSKA.

Rzym. Ostatnie wyniki włoskiej ligi piłkarskiej przedstawiają się następująco: Triestina — Atalanta 4:1, Bolonia — Torino 2:1, Genua — Lazio 1:0, Modena — Juventus 1:0, Livorno — Padwa 2:2, Lucchese — Florentina 4:0, Milano — Novarra 4:1, Palermo — Bari 3:0, Pro Patria — Internazionale 1:1, Sampdoria — Roma 4:2.

W tabeli prowadzi Lucchese przed Internazionale.

Strzelcy ligowi

Kolejność najlepszych strzelców w ekstraklasie nie uległa zmianie. Na czele znajduje się w dalszym ciągu Kohut (Wisła) z 33 bramkami. Dalej: Gracz (Wisła) 25, Spodzieja (AKS) 20, Różankowski II (Cracovia) 19, Cieślik (Ruch) i Alszer (Ruch) po 18, Janeczek (ŁKS) 16, Baran (ŁKS), Łącz (ŁKS) po 14, Anioła (ZZK) 13, Jaznicki (Polonia W-wa) 12.

Strzelcy bramek w drużynach ligowych:

WISŁA: Kohut 33, Gracz 25, Mamoń 10, Cisowski 7, Rupa 4 oraz Wandas i Legutko po 1.

CRACOVIA: Różankowski 19, Szewczyk 9, Parpan 7, Różankowski I 6, Radoń 5, Szeliga 4, Poświat 3, Bobula i Glimas po 2, Jabłoński 1 oraz jedna samobójcza.

RUCH: Cieślik i Alszer po 18, Przecherka 12, Kubicki i Cebula po 6, Morys i Suszczyk po 2, Olsza, Peterek i Fus po 1.

AKS: Spodzieja 20, Muskała 10, Cholewa 8, Barański i Kulig po 3, Janduda 2, Kalus i Wieczorek po 1.

LEGIA: Górski i Szymański po 11, Mordarski 10, Waśko 6, Cyganik, Szaflarski i Oprych po 4, Gierak i Grządziel po 3.

ZZK: Anioła 13, Białas 9, Polka 8, Wojciechowski 4, Kaldoniak 3, Gogolewski i Tarka po 2, Bednarz, Wiśniewski i Słoma po 1.

POLONIA Warszawa: Jaźnicki 12, Świcarz 8, Szularz i Wołosz po 5, Ochmański i Wilczyński po 3, Przepiórka 2 oraz Brzozowski i Gierwatowski po 1.

ŁKS: Janeczek 16, Łącz i Baran po 14, Hogendorf 5, Łuć, Pietrzak i Patkolo po 1 oraz jedna samobójcza.

WARTA: Gendera 11, Czapczyk 8, Skrzypniak i Smólski po 7, Kaźmierczak 6, Gierak, Jóźwiak i Orłowski po 2 oraz Opitz i Wajs po 1.

TARNOVIA: Streit 9, Pirych i Roik III po 6, Bieniek, Kokoszka, Barwiński i Kupczyński po 3, Kapustka i Krzemiński po 1 oraz jedna samobójcza.

GARBARNIA: Foryszewski i Nowak po 9, Górecki 4, Ignaczak i Kaliciński po 3, Parpan II 2 oraz Szolek, Jodłowski, Rakoczy i Kucharski po 1.

POLONIA Bytom: Trampisz 11, Matyas i Wiśniewski po 7, Kulawik 5, Szmyd i 4, Pochopin i Szmid po 2, Lelonek, Kazimierowicz i Śmigowski po 1 oraz jedna samobójcza.

RYMER: Pierchała 12, Ruda 7, Dybała i Kurzeja po 6, Franke 5, Janik 2 oraz Dziuba, Muras i Motyka oraz Kluszczyk po 1.

WIDZEW: Fornalczyk 7, Cichocki 6, Okupiński 3, Janas, Gbyl Jonas i Marciniak po 2, Uptas 1 oraz jedna samobójcza.

Zawody motocyklowe w Sosnowcu

Sosnowiec. Odbyły się tu mistrzostwa żużlowe Zagłębia Dąbrowskiego, przy współudziale 15 zawodników Śląska. Zawody przeprowadzono systemem ligowym. Zorganizowano 11 biegów na 5 okrążeń toru, w których najlepszy czas dnia osiągnął Polak z Szopienic — 2.25,3. 2) Draga (Pogoń) — 2.25,4, 3) J. Hennek (Pogoń) 2.38,4, 4) Gołacki K. (Sosnowiec) 2.40,9.

W biegu pocieszenia na 3 okrążenia pierwsze miejsce zajął Jasiński (Imielin) 1 34,2 przed Hennkiem J. i Giertuszkiewiczem. W biegu z wyrównaniem o mistrzostwo Zagłębia zwyciężył Polak w czasie 2.27,1. Draga z powodu defektu maszyny nie brał w nim udziału.

Publiczności ok. 7 tys.

Vilem Kropp (Ostrawa)

Hokej kanadyjski w całej Europie

Nowe przepisy, na których zyskuje gra

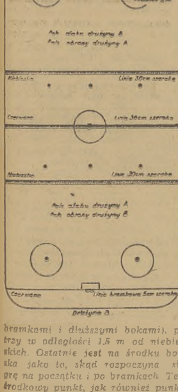
Cała Europa gra już obecnie w hokeja na lodzie według przepisów kanadyjskich. W tym roku przepisy te wprowadziła również u siebie Czechosłowacja. Gra według przepisów, które wyszły z Kanady, ojczyzny hokeja, jest o wiele ciekawsza niż według starych reguł. Prasa sportowa i codzienna naszego południowego sąsiada prowadzi całą kampanię dla spopularyzowania nowych przepisów wśród graczy, sędziów i publiczności, aby uniknąć nieporozumień w czasie licznie rozgrywanych zawodów.

Poniżej jeden z naszych współpracowników z terenu Czechosłowacji, redaktor działu sportowego „Prace" z Ostrawy, [illegible] omawia szczegółowo nowe przepisy, co niewątpliwie i u nas przyda się licznym miłośnikom tego pięknego i zdrowego sportu.

Na siedmiu sztucznych lodowiskach — w Pradze Ostrawie, Brnie, Ołomuńcu, Bratysławie, Czeskich Budziejowicach i Pardubicach — hokeiści czechosłowaccy grają już według nowych, kanadyjskich, amatorskich prawideł gry. Nowe zasady są znacznie odmienne od dotychczasowych i zarówno gracze jak i sympatycy hokeja dopiero się z nimi zapoznają. Publiczności będą one jeszcze przez czas dłuższy sprawiały trudności. Nowe prawidła odznaczają się przede wszystkim wysokiej klasy duchem sportowym. Stawiają duże wymagania sędziemu. Główną ich zasadą jest: jak najmniej przeszkadzać w grze, karać graczy stosownie do wielkości przewinienia i nie obciążać karą — karząc przeciwnika — tej drużyny, która nie zawiniła.

Nowe urządzenie lodowiska

Zajmijmy się najpierw tymi zmianami, które każdy odrazu zauważy i które są bardzo wyraźne: nowe urządzenie lodowiska. Wprawdzie pole do hokeja lodowego pozostaje w dalszym ciągu podzielone na trzy równe części, które rozdzielają dwie linie w kolorze niebieskim. Nowością natomiast jest przedzielenie całego pola gry na dwie części linią w kolorze czerwonym. Dalej oznaczonych jest na polu 11 miejsc do wznawiania gry. Po dwa po bokach bramek (pośrodku pomiędzy



bramkami i dłuższymi bokami), po trzy w odległości 1,5 m od niebieskich. Ostatnie jest na środku boiska jako to, skąd rozpoczyna się grę na początku i po bramkach. Ten środkowy punkt, jak również punkty na końcach lodowiska (obok bramek) mają wokół siebie krąg o średnicy 5 m. Jest to odległość, na jaką najbardziej przybliżyć się mogą współgrający. Szczegółowe prawidła określają, kiedy i dokąd z którego punktu należy kierować krążek. Z punktów w środkowej części boiska wznawia się grę przy spalonym, na punktach przy końcach boiska po większych przewinieniach drużyny broniącej się.

W nowy sposób urządzone jest także pole bramkowe. Sama bramka [illegible] j. słupki bramkowe) ma 183 cm szerokości i 122 cm wysokości. Pole bramkowe jest 223 cm długie i 91,5 cm szerokie (szerokość rozumie się odległość od linii bramkowej. Bramkarz w polu bramkowym nie może być zaatakowany ciałem, nie może także znaleźć się w nim gracz wcześniej niż krążek (nawet jedną nogą), nie może tam także mieć swego [illegible].

Prawidła o spalonym

Zasada spalonego jest w nowych prawidłach dokładnie sprecyzowana. Zasadniczo obowiązuje w dalszym ciągu, że z jednej trzeciej części boiska do drugiej krążek nie może przejść wcześniej niż atakujący gracz. Wyjątek stanowi tylko podanie gracza z trzeciej części obronnej współgrającemu do części środkowej, podanie to jednak musi współgrający pochwycić (wystarczy dotyk kija lub ciała) przed linią środkową, inaczej jest to spalony, po którym następuje rzut z miejsca, skąd było podanie. Off-side z środkowej trzeciej części do części atakowanej wykonuje się z oznaczonych punktów w części środkowej. Spalony nie jest karany w następujących wypadkach:

[illegible] który w tej chwili gra krążkiem, przejdzie linię przed krążkiem;

[illegible] acz wszedł na pole ataku wcześniej niż krążek, ale podania od współgracza nie otrzymał, ponieważ przejął je wyraźnie gracz drużyny broniącej się;

3. jeżeli przeciwnik zaprowadzi krążek z powrotem z środkowej części do części obrony (jeżeli nie naruszy przy tym oczywiście prawideł o hamowaniu gry), gdzie stoi atak przeciwnej drużyny, który krążek przejmuje;

4. jeżeli atakujący poda z części ataku z powrotem w kierunku na własną bramkę i krążek przejmie przeciwnik, który nie stał w tej samej części. Naturalnie przeciwnik nie może w takim wypadku wejść do części ataku wcześniej, niż [illegible].

Decydujący dla określenia off-side jest fakt, że gracz przejechał obu łyżwami całkowicie zewnętrzny brzeg linii.

5 rodzajów kary

Nowe prawidła przewidują pięć rodzajów kary:

1. lżejsza kara;

2. cięższa kara;

3. kara za niesportowe zachowanie się;

4. kara w grze;

5. rzut karny.

Niepodobna wymienić na [illegible] miejscu, kiedy i za co stosuje się którą karę. W zasadzie stosuje się stopniowanie według wielkości przewinienia. Jako mniejszą karę wyłącza się gracza na dwie minuty bez prawa zastąpienia go. Jako większą karą po raz pierwszy wyłącza się gracza na 5 minut bez prawa zastąpienia go; przy drugiej większej karze tego samego gracza wyłącza się na 15 minut, przy czym zastępca może wejść do gry dopiero po 5 minutach. Bramkarza przy większej karze nie wyklucza się z gry, lecz zarządza się rzut karny. Jeżeli bramkarz po raz drugi w tej samej grze dopuści się grubszego przewinienia i otrzyma drugą większą karę, zarządza się powtórnie rzut karny, który może on jeszcze obronić, ale zostaje wykluczony i musi być zastąpiony przez innego gracza, w żadnym jednak wypadku przez ubranego rezerwowego bramkarza!

Kara ta oznacza wyłączenie do końca zawodów a dotyczy także i bramkarza, którego nie może zastąpić bramkarz rezerwowy, udziela się jednak piętnastu minut czasu innemu graczowi, nie bramkarzowi, na ubranie się w kostium. Zastępca może — zgodnie z tym, jak powiadają przepisy — wejść do gry zaraz, albo po 5 lub 10 minutach.

Rzut karny to jest coś podobnego jak w piłce nożnej. Gracz stara się z linii jednej trzeciej boiska dosięgnąć bramki, przy czym nie wolno mu przeszkadzać. Strzał krążkiem uważa się za zakończenie akcji. Gracze obu drużyn muszą być podczas tego po bokach lodowiska a bramkarz w bramce, póki gracz, egzekwujący karny, nie dotknął krążka.

Rozdziały dotyczące kar są w nowych prawidłach najtrudniejszym do rozgryzienia orzechem. Także i my nie możemy się na ten temat zbyt szeroko w naszym artykule rozpisywać, jakby tego wymagał interesujący temat i prawdziwy duch sportowy gry.



Na tafli hokejowej

15 graczy i 3 sędziów

Drużyna może obecnie występować w składzie 15 graczy, na lodzie jednakże może być stale tylko 6. Zmieniać się mogą w każdej porze, oczywiście z tym warunkiem, że najpierw gracz odchodzący całkowicie opuści boisko a dopiero później wejdzie na lód zastępca. Można także zmieniać i bramkarza.

Nowe prawidła przewidują głównego sędziego, do którego należy decyzja we wszelkich sprawach spornych, oraz jednego a lepiej dwóch pomocniczych na liniach (rozumie się na liniach dzielących pole na 3 części). W sprawie spalonego i zabronionego zwalniania tempa gry, decyduje sędzia na linii (pomocniczy), natomiast sędzia główny rozpoczyna grę, wznawia ją po strzelonych bramkach i na końcach lodowiska (praktycznie na punktach, zakreślonych w kołach).

Zabronione zwalnianie tempa

Prawidła zabraniające zwalniania obowiązywały już w poprzednich sezonach, teraz jednakże zostały one określone dokładniej. Co to jest zabronione zwalnianie! Jeżeli gracz zagra krążkiem z własnej połowy lodowiska na połowę przeciwnika poza linię bramkową przeciwnika, zasada jest naruszona i strzela się z końca placu drużyny, która zawiniła. Istnieją wyjątki z takich przekroczeń, których się nie karze:

1. jeżeli z zagrania takiego uzyskano bramkę;

2. jeżeli przeciwnik mógł podanie takie przed linią bramkową pochwycić ale tego nie zrobił;

3. jeżeli w ten sposób zagra drużyna która ma mniej graczy na lodzie;

4. jeżeli jest jasne, że gracz podawał ale współgrający minął krążek.

Tym podobnych interesujących rzeczy jest w nowych prawidłach znacznie więcej. W pierwszej chwili aż to człowieka przeraża, kiedy jednak z tym wszystkim i grający i sędziowie się oswoją, nie sprawia to już specjalnych trudności. Już z dotychczasowych rozgrywek na stadionach zimowych Czechosłowacji można stwierdzić, że gra na nowych zasadach jest znacznie piękniejsza, nie jest tak często przerywana jak dawniej i przede wszystkim tempo jej jest znacznie szybsze.

Łyżwiarze śląscy myślą o sezonie...

...i marzą o sztucznym lodowisku

W Katowicach odbyło się nadzwyczajne zebranie Śląsko-Dąbrowskiego Okręgu Łyżwiarskiego dla omówienia wszystkich zagadnień związanych z przyszłością sportu łyżwiarskiego na Śląsku.



Przedwojenny mistrz Polski w łyżwiarstwie figurowym Grobert z Katowic wraca w tym roku na taflę.

Ze względu na brak sztucznego lodowiska sport ten po wojnie prawie całkowicie podupadł. Obecnie istnieje wiele danych, aby przypuszczać, że w przyszłym roku powstanie wreszcie w Katowicach sztuczne lodowisko. Budowa została już postanowiona; będzie ono uruchomione na miejscu dawnego „Torkatu" przy ulicy Bankowej.

Nadchodzący sezon ma posłużyć śląskim łyżwiarzom do podniesienia formy, o ile warunki atmosferyczne na to pozwolą, a następnie do zorganizowania kursów jazdy figurowej dla młodzieży szkolnej, a przez to umasowienia tej pięknej gałęzi sportu. Jedynie przez umasowienie może być utrzymana hegemonia Śląska w łyżwiarstwie figurowym — stwierdzili zebrani, spośród których wyłoniono też Komitet Organizacyjny dla stworzenia odpowiednich warunków dla łyżwiarstwa figurowego przed i w chwili uruchomienia sztucznego lodowiska.

Polski Związek Łyżwiarski organizuje w styczniu 1949 r. w Zakopanem kurs kondycyjny jazdy figurowej dla łyżwiarzy zaawansowanych, na który Śląsk wyśle swoich najlepszych zawodników z Grobertem, Sojką, Wrocławskim, Standziną, Osadnikiem, Ziajówną, Lyszczyną, Prelsówną, Bzdokówną i Czakonową na czele.

*

Polski Związek Łyżwiarski opracował szczegółowy program prac na najbliższy sezon dla umasowienia i spopularyzowania łyżwiarstwa.

Akcja wyszkoleniowa koncentrować się będzie w nowoutworzonym Centralnym Ośrodku Szkoleniowym w Zakopanem.

Pierwsze kursy szkoleniowe rozpoczną się dnia 15 grudnia i trwać będą do 1 stycznia 1949 r. Będą to dwa równoległe kursy instruktorów i sędziów jazdy szybkiej i figurowej. Po zakończeniu kursów w następnym terminie od 1 do 15 stycznia 1949 r. w Centralnym Ośrodku Szkoleniowym w Zakopanem odbędzie się dwutygodniowy obóz treningowy dla zawodników. W międzyczasie w dniach 6 i 8 stycznia odbędą się w Zakopanem zawody eliminacyjne przed mistrzostwami Polski.

Termin mistrzostw Polski w jeździe figurowej i szybkiej wyznaczony został na 15 i 16 stycznia w Zakopanem.

Mistrzostwa poszczególnych okręgów odbędą się w całym kraju w dniach 24 i 25 stycznia.

W dniach 19 — 20 lutego przewidziane są międzynarodowe zawody łyżwiarskie w Zakopanem.

W dniach 26 — 27 lutego odbędą się w całym kraju zawody pod nazwą „Pierwszy krok łyżwiarski", połączone z pokazami zawodników zaawansowanych.

Wykładowcami na kursach szkoleniowych będą czołowi zawodnicy polscy z wielokrotnym mistrzem inż. Kalbarczykiem na czele.

Mistrzostwa Polski w hokeju na trawie i zgłoszenie do mistrzostw Europy

Polski Związek Hokeja na Trawie zgłosił swój udział w rozgrywkach o mistrzostwo Europy, które odbędą się we wrześniu 1949 roku w Pradze. Obok Polski w mistrzostwach wezmą udział reprezentacje Czechosłowacji, Belgii, Francji, Holandii, Austrii, Anglii i Szwajcarii.

*

Polski Związek Hokeja na trawie postanowił przeprowadzić w miesiącach zimowych w kilku ośrodkach kursy dla przodowników oraz kierowników sekcji hokejowej lub ich zastępców. Na kursach uczestnicy zapoznają się z nowymi przepisami oraz z racjonalnym przeprowadzaniem treningów. W ośrodku poznańskim skoszarowani zostaną hokeiści Ostrowa, Środy i Poznania, w gnieźnieńskim — Mogilna, Wrześni i Gniezna, w Gliwicach — zawodnicy sekcji hokejowych śląskich.

*

Na zebraniu Komisji Sportowej PZHT zweryfikowano ostatnie mecze o mistrzostwo Polski i ustalono tabelę końcową:

Stella Gniezno	10	18	[illegible]
ZZK Gniezno	10	13	[illegible]
Czarni Poznań	10	10	[illegible]
G. KS Chrobry Gn.	10	10	[illegible]
Lechia Poznań	10	8	[illegible]
CZKS Środa Wlkp.	10	1	[illegible]

Przed walnym zebraniem PZPR

30 okręgów — 220 klubów — 9383 zawodników

Piłka ręczna, [illegible] nazwa obejmuje w Polsce trzy działy: koszykówkę, siatkówkę i szczypiorniaka, mimo olbrzymich wysiłków swego związku, nie może niestety wyjść z głębokiego impasu w jakim znalazła się po wojnie. [illegible] szą nieliczne, jakie [illegible] dzynarodowej odniosła ona w latach 1946/7/8, były jedynie wyskokami formy poszczególnych zespołów lub indywidualnych wyczynów zawodniczek i zawodników. Natomiast ogólny poziom zespołów klubowych, mimo że kto wie czy nie wyższy od przedwojennego, nie jest w żadnym wypadku zadawalający. Jedynym jego plusem to wyrównanie klasy drużyn.

Polski Związek Piłki Ręcznej przy swoich skromnych możliwościach nie jest w stanie rozwiązać całego zagadnienia. Nawet jeszcze bardziej aktywna i ofiarna praca zarządu PZPR niewiele mogłaby zdziałać. Sedno sprawy leży w pracy okręgów i klubów, które w większości wypadków pracują tylko sporadycznie, nie wypełniając należycie wziętych na swe barki obowiązków.

Ostatnia wizytacja szeregu okręgów przez prezesa PZPR Z. Nowaka potwierdziła tylko słabość pracy okręgowych związków. Inna sprawa, że tak jak związek centralny, tak i związki okręgowe borykają się z trudnościami wszelkiej natury. Okręgi podobnie jak PZPR, nie są już w stanie przy stale rozrastającym się zainteresowaniu piłką ręczną wśród szerokich mas młodzieży, objąć trzech gałęzi sportu, podległych sobie. Najbliższe doroczne walne zebranie PZPR, które odbędzie się w Krakowie w niedzielę 21 bm., przeprowadzi być może podział PZPR na trzy odrębne związki, tak jak zresztą jest to już dawno we wszystkich innych państwach.

Problem ten jest niezmiernie ważny i nie da się przeprowadzić za jednym zamachem. Trzeba na to dokładnego przepracowania całego zagadnienia.

Drugim ważnym punktem porządku obrad walnego zebrania w Krakowie będzie definitywne postanowienie przez GUKF przeniesienia siedziby zarządu PZPR z Krakowa do Warszawy. Zbiegło się ono z ukończeniem trzyletniej statutowej kadencji prezesa PZPR Z. Nowaka, na którego barkach, śmiem twierdzić, spoczywała prawie cała inicjatywa i praca zarządu.

Ustępujący zarząd nakreślił dokładny kalendarz imprez, obozów i kursów na rok 1948/49, z których wymienimy tylko najważniejsze:

W skali krajowej obejmuje on 10 obozów wyszkoleniowych, 3 kursy instruktorskie, jeden sędziowski, 12 różnych turniejów, mistrzostwa Polski w siatkówce i koszykówce drużyn męskich i żeńskich (półfinały, finały), w szczypiorniaku, 7-osobowych drużyn żeńskich oraz 11-osobowych drużyn męskich (półfinały, finały), dalszy ciąg Ligi Kosza i Szczypiorniaka jako początek rozgrywek na rok 1949/50.

Do tego dojdzie przypilnowanie odbycia się rozgrywek w okręgach z wprowadzeniem mistrzostw w szczypiorniaku 7-osobowym drużyn żeńskich.

Program międzynarodowy przewiduje zagranicą konieczne tylko spotkania rewanżowe, mecze międzypaństwowe z Czechosłowacją w piłce siatkowej i koszykowej drużyn żeńskich i męskich oraz udział w mistrzostwach Europy w koszykówce męskiej w Moskwie. W Polsce natomiast PZPR projektuje na hali turnieje (7-osobowe) szczypiorniaka drużyn męskich i żeńskich z klubowymi drużynami Finlandii oraz (11-osobowe) drużyn męskich na boisku z klubowymi zespołami

(Dokończenie na str. 4)

Kronika piłkarza

● Sprawa zajść w Grodzisku nie została definitywnie zakończona nałożeniem na winnych kar przez WOZPN. Sprawą tą zainteresował się prokurator, który wszczął już dochodzenie. W razie rozprawy sądowej powództwo cywilne pobitego sędziego ma popierać jeden z adwokatów, czynny działacz piłkarski.

● Ostatnie rozgrywki o mistrzostwo klasy państwowej przynoszą dużą ilość niespodzianek. Ponieważ przy okazji mogą być popełniane nadużycia w postaci popularnie zwanego „podkładania się", Zarząd PZPN postanowił, że wszystkie mecze muszą rozpocząć się o jednej godzinie w całym kraju. Uniemożliwi to ewentualne porozumienie się telefoniczne i popełnienie nadużyć.

[illegible]owiono, że w ostat- [illegible]

● [illegible]



To i owo...

● Któż z interesujących się piłkarstwem nie słyszał o sprawie Manniona, słynnego footbalisty angielskiego, które go jeden klub zawodowy sprzedawał drugiemu za sumę 30 tysięcy funtów. Bo w Anglii piłkarza zawodowego sprzedaje się jak konia czy krowę na jarmarku i nie ma on przy tym nic do powiedzenia. Tak to zorganizowali życie zawodowych piłkarzy „mecenasi" sportowi zza Kanału. Ale Mannion sprzeciwił się transakcji o tak wysokim obrocie. Wprawdzie nie zupełnie, gdyż oświadczył, że przejdzie tylko do tego klubu, który poprzedniemu klubowi zapłaci nie więcej, jak 12 tysięcy funtów, ale przynajmniej tym zwrócił uwagę opinii publicznej na wysoce niemoralny handel niewolnikami piłkarskimi. Sprawa znalazła nawet echo w Izbie Gmin. Rozpętała dyskusję. Któryś z „mecenasów" oświadczył, że handel piłkarzami, jest tak pomyślany, iż w niczym nie sprzeciwia się on zasadom „demokracji" i „wolności" osobistej człowieka! Zdrowa część opinii angielskiej, woła jednak o zniesienie niecnego procederu.



● Związki sportowe różnych krajów nadsyłają do komitetu organizacyjnego najbliższej Olimpiady w Helsinkach co raz to nowe projekty odnośnie programu Igrzysk. Szereg związków zażądał m. in. skreślenia z programu lekkiej atletyki, chodu na 50 km, oraz konkurencyj kobiecych — biegu na 200 m., skoku w dal i pchnięcia kulą. Natomiast są projekty włączenia do programu rozgrywek tenisowych, piłki ręcznej (szczypiorniaka), a także zawodów szybowcowych. Jest też rozważana sprawa skrócenia przewlekłych rozgrywek turniejowych w szermierce, oraz zawodów w strzelaniu.

● W Pradze, w jednym z licznych jesiennych biegów na przełaj, odbywających się na dystansie 3.700 m., zwyciężył znany zawodnik Cvajgr. Nie to jest jednak ciekawe i ważne, lecz to, że ostatnie miejsce zajął w tym biegu niejaki Klir, liczący 68 (sześćdziesiątosiem) lat. Klir biegł przez cały dystans i uzyskał czas 22.42 min., a trasa bynajmniej nie była łatwa. Ilu ludzi na świecie w jego wieku może dokonać takiego czynu?

● Przy tej okazji pomówmy jeszcze o innym rekordziście tego typu. Jest nim Bernard Shaw, Znakomity pisarz brytyjski, słynny kpiarz, człowiek wielkiej odwagi jeżeli chodzi o mówienie prawdy, laureat nagrody Nobla, mający dziś 91 lat. Otóż Shaw jest poza tym kolarzem. Choć od dziesiątego roku życia jeździ na rowerze, to do własnej „maszyny" doszedł dopiero mając lat 40, wolał więc już w tym wieku nie rozpoczynać kariery zawodniczej. Wielki pisarz do dziś przy każdej okazji korzysta z roweru i uważa się za członka ruchu kolarskiego. Organizatorom wystawy kolarskiej, która w tym tygodniu zostanie otwarta w Earls Court w Londynie przysłał on specjalne pozdrowienie.



● Stefan Spadrian, coach radzieckich drużyn koszykówki, które ostatnio bawiły w Polsce, ogłosił, że tak polskie jak i czechosłowackie zespoły koszykówki, które miał okazję oglądać na zeszłorocznych mistrzostwach Europy w Pradze, a z którymi zetknął się znowu w Warszawie, zrobiły znaczny krok naprzód od roku ubiegłego.

● Niemiecki „Sport" podaje, że trenerem narodowej drużyny Finlandii w footbalu, ma być b. reprezentacyjny bramkarz Niemiec, Fritz Buchloh. Finowie nie potwierdzili dotychczas tej wiadomości. Buchloh grał kiedyś w Warszawie w meczu z Polską; wynik brzmiał wtedy 1:7.

● W Paryżu odbył się turniej tenisowy na hali krytej tylko dla dyplomatów. Puchar ufundował min. Schuman. Startowali członkowie 30 placówek dyplomatycznych, oraz kilku dyplomatów z francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych. W grze pojedynczej zwyciężył Francuz Destremaux, w grze podwójnej para czechosłowacka mjr. Ball — dr Lack, która w finale pokonała parę amerykańsko-belgijską Wells — de Kerchove 6:4, 8:6. Po tym turnieju wiadomo już dokładnie, kto jest najlepszym tenisistą wśród dyplomatów, kto najlepszym dyplomatą wśród tenisistów.

● „Daily Worker" podaje, że od przyszłego roku zawody sportowe w Anglii będą się odbywały nie tylko jak dotychczas w soboty, ale tak że w niedziele. Byłby to rzeczywiście wielki przełom w tradycji angielskiej, która stanowczo nie dopuszcza do urządzania w niedziele jakichkolwiek imprez.

● Komisja Sportowa PZLA ustaliła minima dla poszczególnych kategorii zawodników. Są też tzw. [illegible] skie. Bardzo wysokie, niejednokrotnie wyższe od rekordów Polski, a w większości wyższe od najlepszych naszych powojennych wyników. Zwraca przy tym uwagę minimum dla mało w Polsce popularnej konkurencji na 3000 m. z przeszkodami — 9.00 min. Pomyłka czy ignorancja? — gdyż w ogóle do tej chwili zaledwie dwóch ludzi na świecie zeszło poniżej granicy 9 min., a czas zwycięzcy olimpijskiego w Londynie Sjoestranda wynosił 9.04.6 min., zawodnik zaś, który zajął szóste miejsce na Igrzyskach uzyskał 9.24.0 min. Cała nasza prasa, podając za PAP wspomniane minima, ani się nie zająknęła przy nonsensownym wyniku



AGO

Dalsze mecze o pięściarskie mistrzostwa Śląska

PIAST GLIWICE — BATORY CHORZÓW 16:0

Gliwice. Zeszłoroczny mistrz Śląska, Batory, mając zapewnione mistrzostwo w grupie I, oddał punkty walkowerem na skutek zdekompletowania drużyny. W walce towarzyskiej gospodarze odnieśli zwycięstwo nad Batorym w stosunku 10:6.

Wyniki (od muszej do ciężkiej — na pierwszym miejscu pięściarze Piasta): Pancewicz znokautował w II starciu Zawadzkiego. Kalin uległ na punkty Grzelkowi. Żyliński otrzymał punkty walkowerem, a w towarzyskiej walce zremisował z Mierzwą. Stachurski nie rozstrzygnął walki z Ponantą Morowski przegrał na punkty z Kuszem. Widuch zremisował z Michalakiem. Zarówno Gwóźdź jak i Mieczyński otrzymali punkty walkowerem na skutek braku przeciwników.

Sędziował w ringu Federowicz i Szucki.

27 ORZEGÓW — ZKSM POKÓJ NOWY BYTOM 5:11

Orzegów. W przedostatnim spotkaniu o drużynowe mistrzostwo Śląska klasy A w boksie goście wywieźli dalsze punkty, zwyciężając Kopalnię 27 Orzegów w stosunku 11:5.

Wyniki walk: Górawski (P) znokautował w II starciu Markiefke. Nowak (O) został wypunktowany przez Skowronka. Rudner (P) wygrał na punkty z Kadłubkiem. Walka pomiędzy Krawczykiem H. a Krawczykiem Pawłem zakończyła się wynikiem remisowym. Cwierćnia uległ przez techniczny k. o. w II starciu Dziędziołowi. Opiełka (O) przegrał na punkty z Kurkiem. Maciószek oddał punkty walkowerem Lisurkowi (O). Kiesewater (P) otrzymał punkty walkowerem z powodu niestawienia się Termina.

Sędziował w ringu Federowicz, na punkty Brabański.

SIEMIANOWICZANKA — LECHIA MYSŁOWICE 8:8

Siemianowice. Zagrożona spadkiem do klasy B Siemianowiczanka z trudem zremisowała z mysłowicką Lechią w stosunku 8:8. Wyniki walk: (na pierwszym miejscu goście): Zadora wypunktował Frydrycha. Brekler II uległ przez dyskwalifikację w III starciu Guzemu, Brzeziński wygrał na punkty z Bobcem. Brekler I zwyciężył na punkty Morysa. Maciejowski przegrał po zaciętej walce ze Spałkiem. Kozieł wygrał na punkty z Widemanem. Walendowski przegrał na punkty z Pyką. Wocka został wypunktowany przez Milkę.

Sędziował w ringu Matura, na punkty Markowski i Matura.

NAPRZÓD RADZIONKÓW — METALOWIEC MIKOŁÓW 10:6

Radzionków. Młoda sekcja bokserska Naprzodu odniosła dalsze zwycięstwo w rozgrywkach o drużynowe mistrzostwo Śląska klasy B zwyciężając mikołowski Metalowiec w stosunku 10:6. Wyniki techniczne walk (na pierwszym miejscu pięściarze Naprzodu): Janik wypunktował Michalskiego. Purgoł odniósł zwycięstwo przez dyskwalifikację w II starciu z Biolikiem. Golus zwyciężył przez techn. k. o. w I rundzie Smolewskiego. Ślązak wygrał przez techn. k. o. w I rundzie z Kejleta. Cogiel przegrał na punkty z Zilką. Parina przegrał przez k. o. z Filipczykiem. Skupnik (M) otrzymał punkty walkowerem z powodu braku przeciwnika.

Starty za Olzą

(Dokończenie ze str. 1)

tomia wygrał 2:1 (15:7, 11:15 i 15:9) po dość zażartej walce zespół męski 3:0 (15:7, 15:3 i 15:3). Bytom spisał się najlepiej z całej polskiej ekipy.

OPAWA. Z Opawą walczyła reprezentacja **Opola**. Polki przegrały po równorzędnej grze 0:2 (11:15 i 13:15), w takim samym stosunku i taką samą różnicą punktów uległa też męska drużyna Opola. Zaznaczyć trzeba, iż Opole natrafiło na bodaj najgroźniejszego przeciwnika. Oba mecze stały na wysokim poziomie.

MOSTEK. Męska reprezentacja **Bielska** wygrała w pięciosetowej walce z Mostkiem 3:2 (15:8, 18:20, 15:7, 14:16 i 15:13). Natomiast dziewczęta bielskie przegrały 3:0 (15:5, 15:7, 15:13).

KRNOW. Bawił tu zespół żeński z **Sosnowca**, który przegrał z miejscową reprezentacją 0:2. Natomiast zespół męski z **Będzina** pokonał męską reprezentację szkół krnowskich w stosunku 2:0.

Razem więc 4 nasze zespoły męskie wygrały, a jeden przegrał, u drużyn żeńskich stosunek jest odwrotny.

W drodze powrotnej wszystkie drużyny zjechały się do Czeskiego Cieszyna z licznymi nagrodami i upominkami. Rewanżowe spotkania odbędą się w dniach 27 i 28 bm. w Katowicach, Bytomiu, Opolu, Sosnowcu, Będzinie i Bielsku.

Bańczyk Mikołaj

Przed walnym zebraniem PZPR

(Dokończenie ze str. 3)

Szwecji, Węgier i CSR, dalej spotkania w koszykówce juniorów i juniorek z reprezentacją CSR, w siatkówce z reprezentacją jun. Węgier oraz rewanżowy mecz szczypiorniaka z reprezentacją Szwecji oraz spotkania Polska — Węgry i ewent. Polska — Austria. To bogaty program, o ile zatwierdzi go walne ze[illegible]

Stary zarząd zostawia w spuściźnie 20 okręgów z 220 klubami, zrzeszającymi 9283 zawodników i zawodniczek (2395 — 6888), 133 i 96 instruktorów oraz w gotówce ponad milion złotych, w urządzeniu, sprzęcie itp. ponad 650.000 zł.

Wszystkie te pozycje, jak również obszerne i szczegółowe sprawozdania PZPR wskazują na znaczny wzrost działalności związku w roku sprawozdawczym.

W. Szeremeta.

*

* **WG i D PZPR zweryfikował spotkanie ligi szczypiorniaka AZS Katowice — Cracovia wygrane przez AZS 8:3 (5:1) jako walkower dla AZS Katowice, ponieważ Cracovia wstawiła do składu niezgłoszonego zawodnika.**

* **Prezes PZPR Nowak Zygmunt z powodu złego stanu zdrowia otrzymał na własne [illegible]e urlop do 31 grudnia 1949 r. jako trener i jako sędzia. (Szer)**

U naszych sąsiadów

PRAGA (ag). Międzynarodowy program zimowy koszykarzy Czechosłowacji, rozpoczyna się w dniu dzisiejszym w Budapeszcie oficjalnym meczem państwowym z Węgrami. 29 stycznia odbędzie się w Warszawie mecz juniorów Polska — Czechosłowacja. 8 lutego przyjedzie do Czechosłowacji reprezentacja kobieca Polski, która rozegra mecz w Pradze, Bratysławie lub Pilźnie. Mecz panów Polska — Czechosłowacja przewidziany jest na 20 lutego w Czechosłowacji, przyczym miejsce spotkania zostanie ustalone później. 21 kwietnia odbędzie się mecz pań Węgry — Czechosłowacja, a w tym samym dniu, mecz panów obu krajów drużyn B. W programie jest jeszcze mecz z Włochami, którego daty nie ustalono.

** Ustalono definitywnie, że międzypaństwowe spotkanie Polska — Czechosłowacja w zapasach grecko-rzymskich, odbędzie się 1 grudnia w Pradze w pałacu Radia. Polacy będą ponad to startować w Pilźnie, Taborze, Jihlavie i Prościejowie. Ustalenie składu reprezentacji czeskiej nastąpi w przyszłym tygodniu. (ag)*

Z ostatniej chwili

PIERWSZY TEGOROCZNY TURNIEJ HOKEJOWY

Wiedeń (tel.). Pierwszy tegoroczny międzynarodowy turniej hokejowy miał miejsce w Wiedniu w dniach od 9 do 16 bm. Udział w tym turnieju wzięły 4 drużyny, dwie austriackie SF Klagenfurt i wiedeński Wiener Eislauf Gemeinschaft, oraz dwie zagraniczne: praska Sparta i szwedzka drużyna AIK Sztokholm. Pierwsze miejsce i puchar miasta Wiednia zdobyła drużyna czechosłowacka Sparta przed zespołem wiedeńskim. Wyniki poszczególnych spotkań: Sparta—Klagenfurt 3:0. WEG—Klagenfurt 5:1, Sparta—AIK Sztokholm 4:4. Sparta—WEG 3:1. AIK—Klagenfurt 8:1. WEG—AIK 4:3. Tabelka końcowa:

Sparta	3	[illegible]	10:5
WEG	[illegible]	4	10:7
AIK	3	3	15:9
Klagenfurt	3	0	2:16

SZKOCJA — IRLANDIA 3:2 (1:2)

Glasgow. (tel.) Rozegrany [illegible] mecz piłkarski Szkocja — [illegible] dla o puchar Wysp Brytyjskich [illegible] kończył się nikłym zwycięstwem Szkocji 3:2 (1:2). Bramki dla [illegible] ciężców strzelili: Steel dwie i dosłownie w ostatniej minucie gry zwycięską, Waddel. Dla Irlandii obie bramki zdobył Walsh. Widzów 100 tysięcy.

Po tym meczu tabela o puchar przedstawia następująco:

Anglia	2	4	[illegible]
Szkocja	2	[illegible]	6:3
Walia	2	0	1:4
Irlandia	[illegible]	[illegible]	4:9

[illegible] *Jork.* (obsl. wł.) Kandydat do tytułu [illegible] Ezzard Charles stoczył w Nowym Jorku towarzyskie spotkanie z Amerykaninem Hoverem, zwyciężając w 7 rundzie przez k. o.

Filadelfia (obsl. wł.) Mistrz świata w wadze średniej Ray Robinson odbył przyjacielską walkę z bokserem włoskim Bobinni, wygrywając po 10 rundach na punkty.

Piłkarstwo Śląska, Zagłębia, Opolszczyzny

B klasa Śląska kończy rundę

KATOWICE. Piłkarze śląskiej klasy B ukończyli ubiegłej niedzieli jesienną batalię o punkty i czeka ich zasłużony zimowy odpoczynek, który niewątpliwie wykorzystają, by stanąć na wiosnę do decydującej rundy. Do rozegrania pozostał jeszcze zaledwie jeden mecz w grupie I pomiędzy *ZZK Piotrowice* i *Pocztowym KS z Katowic*. Będzie on miał decydujące znaczenie i w razie zwycięstwa kolejarzy, zajmą oni pierwsze miejsce i zepchną leadera, Orzeł z Wełnowca, na drugie miejsce.

W grupie II mistrzostwo jesienne zdobyli *górnicy kop. Mysłowice*, którzy ukończyli rozgrywki z stratą zaledwie 2 punktów, plasując się pewnie na pierwszym miejscu różnicą 3 punktów przed Wisłą z Brzezinki i *Katowiczanką*.

III grupa. Fuzja *Kresów* z Chorzowa z *kop. Barbara* przyniosła dobry rezultat, gdyż w ubiegłych rozgrywkach oba zespoły znajdowały się u końca tabeli, podczas gdy obecnie Kresy uplasowały się na pierwszym miejscu. Miłą niespodziankę sprawił *Sęp z Goduli*, który uplasował się na drugim miejscu, wyprzedzając takie renomowane zespoły jak bielszowicką *Zgodę*, oba rezerwowe zespoły śląskich drugoligowców i Wawel z Wirku.

W ostatniej wreszcie grupie, jak było do przewidzenia, na czele tabeli znalazł się *HKS Zygmunt* z Łagiewnik przed *Ołowiem ze Strzybnicy*, *Brynicą z Kamienia* i *Orłem z Nakła*.

B klasa rybnicka

GRUPA I: Czarni Gorzyce — Odra Wodzisław 1:1 (0:0), Naprzód Kokoszyce — Czarni Krzyżkowice 3:3 (1:1), Olszynka Olza — Naprzód Syrynia 7:1 (1:1), Strzelec Rogów — Wicher Wilchwy 3:0 w. o. Jedność Jastrzębie — Śląsk Głożyny 6:4 (4:1), Olza Godów — Zryw Zabełków 5:0 (1:0).

Olza Godów	10	18	37:8
Olszynka Olza	10	14	27:15
Czarni Krzyżkowice	10	12	31:21
Zryw Zabełków	[illegible]	11	27:16
[illegible]	[illegible]	[illegible]	20:17
[illegible]	[illegible]	[illegible]	25:30
Wicher Wilchwy	10	8	27:26
[illegible]	[illegible]	[illegible]	20:17
Jedność Jastrzębie	10	8	25:37
Strzelec Rogów	10	8	16:26
Śląsk Głożyny	[illegible]	5	[illegible]
Naprzód Syrynia	10	3	[illegible]

GRUPA II: 32 Przyszowice — Markłowice 5:2 (3:1), 35 Gieraltowice — Piast Leszczyny 3:3 (2:3), Naprzód 23 Rydułtowy Ib — Kop. Jankowice 0:4 (0:2), Zgoda Bełk Zawada — Radlin 2:8 (1:3).

Kop. Jankowice	9	14	35:17
Błyskawica Kop. Ema	[illegible]	13	27:9
35 Gieraltowice	9	12	26:16
Piast Leszczyny	9	12	23:12
[illegible]	[illegible]	[illegible]	30:15
Zgoda Bełk Zawada	9	7	17:32
[illegible]	[illegible]	[illegible]	25:26
PW Radlin 2	9	6	24:23
[illegible]	[illegible]	[illegible]	18:34
Naprzód 23 Rydult. Ib	9	2	7:33

[illegible]

RZYM (Tel.) *W Rzymie odbył się międzymiastowy mecz tenisowy Rzym — Kopenhaga. Zwycięstwo odnieśli Włosi 2:1. Belardinelli (Włochy) pokonał Bjerne 6:3, 7:5. Ulrich (Dania) wygrał z Contonee 6:2, 3:6, 7:5. Belardinelli i Del Bello zwyciężyli parę Ulrich — Bjerne 6:2, 3:6, 8:6.*

W Zagłębiu

Sosnowiec. Zagłębiowska klasa A ukończyła już mistrzostwa w rundzie jesiennej. Jak było do przewidzenia, tytuł mistrza jesiennego zdobyła robotnicza drużyna Czeladzi RCKS, która w bieżącym sezonie wykazała najrówniejszą formę, uzyskując 3 punkty przewagi nad wicemistrzem Zagłębianką z Będzina która wyprzedziła sosnowiecką Unię. Środkową pozycję tabeli utrzymał Płomień Milowice, oraz oba beniaminki klasy A — GZKS Piaski i OM TUR z Olkusza.

W bieżącym sezonie najsłabiej wypadł zeszłoroczny mistrz ZKSM Zagłębie (Dąbrowa Górnicza) oraz wicemistrz Sarmacja Będzin gdyż zajęli ostatnie miej[illegible] Czarni Sosnowiec i ZKSM [illegible]

Również grupa I klasy B ukończyła swe rozgrywki mistrzowskie. Pozostało jedno jeszcze spotkanie pomiędzy ZKSM Sosnowiec — DKS Dobieszowice, które unieważnione zostało przez WGiD ZOZPN (pierwszy mecz obu drużyn zakończył się zwycię[illegible] w stosunku 2:1). Natomiast drużyny grupy II mają jeszcze przed sobą po 2—3 mecze. W tabeli prowadzi Warta Zawiercie z 12 punktami. Sytuacja w tej grupie jest na razie niewyjaśniona.

B i C klasa Opolszczyzny

ZABRZE. Przedostatnia runda rozgrywek piłkarskich opolskiej klasy B obfitowała w niespodzianki. W grupie I leader tabeli **Kopalnia Bobrek** uległa w Zabrzu **Koksochemii**, tracąc pierwsze miejsce w tabeli. W grupie II niepokonany w dotychczasowych rozgrywkach **Górnik** z Gliwic doznał porażki z **Orłem** z Sośnicy Gliwickiej. **Dynas** wywiózł z Ostropy dwa drogocenne punkty. Wyniki ost. [illegible]

GRUPA I.

Kopalnia Miechowice — Tęcza Wielowieś 5:1 (1:1), Koksochemia Zabrze — Kopalnia Bobrek 1:0 (0:0), Kopalnia Rokitnica — ZZK Leśnik 7:2 (4:0) oraz Radio Górniki — Kopalnia Bytom [illegible]

Kopalnia Miechowice	6	11	31:12
Kopalnia Rokitnica	7	10	23:12
Kopalnia Bobrek	5	7	14:6
Kopalnia Bytom	5	7	14:6
Tęcza Wielowieś	6	6	9:10
Koksochemia Zabrze	6	4	15:12
Radio Górniki	6	3	6:26
ZZK Leśnik	[illegible]	[illegible]	4:40

Wobec unieważnienia spotkania rozegranego w dniu 24. 10. pomiędzy Kopalnia Miechowice a Bobrek 3:5, wyniku tego w tabeli nie uwzględniliśmy. Wydział Gier i Dyscypliny OOZPN wyznaczył nowy termin spotkania pomiędzy tymi zespołami w dniu 21 listopada.

GRUPA II.

Górnik Gliwice — Orzeł Sośnica 1:2 (1:1), Orzeł Ostropa — Dynas Gliwice 1:2 (1:1). ZKSM Łabędy — Sk[illegible] ZKSM Pokój Gliwice 0:1 (0:0).

Górnik Gliwice	6	10	27:8
Dynas Gliwice	6	9	13:2
ZKSM Pokój Gliwice	[illegible]	[illegible]	14:6
[illegible]	[illegible]	[illegible]	11:8
ZKSM Łabędy	6	5	10:10
Huta Zabrze	[illegible]	4	8:11
Orzeł Ostropa	6	2	8:22
[illegible]	[illegible]	[illegible]	7:26

[illegible] kl. B Podokręgu Opolskiego padły [illegible] następujące wyniki: LKS. Sidłkowice — Leopolia Opole 2:1 (2:1), Spółka XII. Król. Nowa Wieś — Dynamit Krupski Młyn 3:2 (2:1), Ola Ozimek — Ścinawa Niemodlin 3:0 w. o. [illegible]nik Krapkowice — Gwardia Opole 4:0 (2:0) Andrzej Zawadzkie — Anna [illegible] 1:0 (0:0).

*

Tabela kl. C Podokręgu Opolskiego OZPN. po ostatnich rozgrywkach przedstawia się następująco:

GRUPA I

Popielanka Popielów	6	10	13:4
[illegible]	5	[illegible]	11:8
Gwardia Niemodlin	6	[illegible]	10:5
Victoria Chrościce	5	5	12:5
Gwardia [illegible]ork	6	5	9:12
Janina [illegible]	5	3	7:9
P. R. W. [illegible]owice	5	3	5:13
LKS. Dąbrówka Górna	6	0	2:15

GRUPA II

[illegible]w Ozimek	5	[illegible]	24:8
[illegible]	5	6	9:12
[illegible]	6	5	9:10
Jedność Gogolin	4	4	12:7
Gwardia Dobrodzień	5	4	12:10
Gwardia Strzelce	4	4	2:6
L. K. S. Osowiec	5	2	7:26

GRUPA III

Poczta Opole	4	8	16:2
Pionier Strzelce	4	8	16:4
Tęcza Kluczbork	3	4	5:5
O. S. S. O. Opole	4	2	4:11
P. N. Z. Ciasna	4	2	4:14
Gwardia Lubliniec	5	0	2:17

*

W Nysie nastąpiła ostatnio fuzja A-kl. KS. Sudety z B-kl. E. K. S. Grom. Kluby przyjęły nazwę: K. S. Nysa w Nysie. Prezesurę klubu objął prezydent miasta p. Stępień.

*

Przeszeregowano dod[illegible] z kl. C do kl. B klub Z. K. S. Kłodniczanka w Kłodnicy w miejsce KS. Zryw [illegible] Racibórz.

*

Za podwójne podpisanie kart zgłoszeń W. G. i D. Okręg. ZPN. Śląska Opolskiego ukarał 6-miesięczną dyskwalifikacją Dobrzańskiego Henryka Pogoń Zabrze oraz Stochniola H. Zjednoczenie Zabrze.

*

W poczet członków OZPN. Śląska Opolskiego przyjęte ostatnio zostały następujące kluby: WZKS. Budkowiczanka Budkowice, ZKS Papiernik Głuchołazy, ZKS. Chemik Gliwice. — skreślono natomiast: KS. OM TUR Wapienniki, LKS. Pruszków, KS. Bremiesnik Prudnik, RKS. Korfantów, KS. Wolność Wałce, KS. ZWM. Zryw Bytom oraz KS. Zryw Ostróg Racibórz.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

J. PIOTROWSKI. Notatka była rzeczywiście nieścisła. Mianowicie gracz Mannion pochodzi z klubu Middelsborough a został odstąpiony do Birmingham. Za podsunięcie nowej koncepcji dziękujemy.

J. BUNDAJ. Pierwszy mecz międzypaństwowy reprezentacja Polski przegrała w grudniu 1921 roku z Węgrami w Budapeszcie 0:1. Dotychczas Polska wzięła udział w 109 spotkaniach międzypaństwo[illegible]granych i 50 przegranych meczy, a w 22 uzyskała wynik remisowy.

Mgr M. WAWRZYKOWSKI. Tabelki ukażą się w najbliższym czasie. Zostaną one szerzej opracowane niż w roku ubiegłym.

ER — ROT. Na terenie Krakowa mieszczą się trzy kluby żeglarskie: Akademicki Związek Morski — ul. Grzegórzecka 8/5, KŻ Szkwał — ul. Basztowa 10 i Jacht klub AZS 18 Stycznia 38. Wszystkie trzy kluby napewno zorganizują w zimie teoretyczne kursy żeglarskie, które jak co roku odbywać się będą w godzinach wieczornych, tak, że korzystanie z nich nie przeszkodzi Panu w regularnym uczęszczaniu na wykłady.

[illegible] **— Y.** Najstarszym klubem sportowym w Polsce jest Łódzki Klub Sportowy założony w 1895 r., a nie jak pan myślał krakowska Wisła, która powstała w 1906 r.

[illegible]NDRZEJ R. Pierwszy wyścig kolarski w Polsce odbył się na trasie Kraków — Lwów w 1894 r. Zwyciężył w nim J. Osiński z Warszawy, przebywając trasę 360 km w czasie 19 godz. 40 min. Po pierwszej wojnie światowej pierwszy wyścig zorganizował „Przegląd Sportowy" w 1928 r. Zwycięzcą został Więcek [illegible]czy, jadąc z przeciętną [illegible]ą 25,3 km godz. W 47 r. Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik" zorganizowała pierwszy po wojnie „Tour de Pologne" z inicjatywy red. „Sport i Wczasy" na przestrzeni 650 km, w którym pierwsze miejsce drużynowo zdobył Ruch z Chorzowa a indywidualnie Grzelak z Łodzi.

[illegible] **K.** Przepisy sędziowskie o[illegible]ma pan za małą opłatą w Opolskim Okręgowym Związku Piłki Nożnej — Zabrze, ul. Wolności 228. O autografy graczy Ruchu radzimy się zwrócić bezpośrednio do zarządu Ruchu — Chorzów-Batory Stadion Sportowy ZKS Ru[illegible]

I. PRUCHNIEWSKI ze ŚWIECIA. [illegible] wia gimnastykę w szkole, również i w domu, to jest bowiem podstawą utrzymania dobrej kondycji, poza tym w zimie radzimy zająć się grami sportowymi oraz łyżwiarstwem lub narciarstwem.

[illegible]CZESNY HENRYK z CHWALKOWA. Wymiary stołu ping-pongowego są następujące — długość: [illegible] cm; szerokość: 152,5 cm; wysokość 76 — 77cm; wysokość siatki [illegible]



Dla drużyny, gracza, instruktora, sędziego i publiczności

Czy znasz nowe przepisy?

Koszykówka

[illegible] ko[illegible] mieniem 1.80 m zakreślamy półkole. Na liniach bocznych pola rzutów wolnych (dł. 5,20 m) zaznaczone są krótkie linie w nast. odległości od linii końcowej: pierwsza o 60 cm, druga o 90 cm od pierwszej i trzecia o 90 cm od drugiej. To samo symetrycznie po drugiej stronie. Te krótkie linie (15—20 cm) wyznaczają stanowiska graczy podczas wykonywania rzutu wolnego.

[illegible] zmiany dadzą się [illegible] w następujących punktach:

1. Jeżeli bezpośrednio poza boiskiem (dotyczy głównie sal) znajdują się jakieś przeszkody (ławki, krzesła itp.) to wyznacza się w odległości 1 m od linij boczn[illegible] przerywana [illegible] który wrzuca piłkę z [illegible]

[illegible] drużyny, która [illegible]

[illegible] koszu nie [illegible] wskazywać i podawać, kto zdobył kosz.

Dalej są zmiany dotyczące strony technicznego wyszkolenia:

9. Po wykonaniu pivot-u gracz [illegible] pivotującą zanim [illegible]

10. Jedno podbicie piłki do góry może mieć miejsce przed lub w czasie kozłowania.

11. Jeśli gracz wykonał drugi krok i nogi ma na jednej wysokości, to pivotowanie może wykonywać na dowolnej nodze.

Inne zmiany:

12. W czasie meczu każda drużyna może wziąć 4 razy przerwę, przy czym żądać jej może zarówno kapitan drużyny, [illegible]

13. W jednym spotkaniu może brać udział 12 zawodników (u nas do końca rozpoczętych mistrzostw 10-ciu).

14. W wypadku potrzeby zajęcia się graczem kontuzjowanym, sędzia może przerwać grę natychmiast (nie czekając, jak dawniej, ukończenia akcji).

I wreszcie szereg innych zmian:

15. W ciągu ostatnich 3 minut gry: a) gracz poszkodowany może odmówić wykonania rzutu wolnego i wtedy on lub jego drużyna wprowadza piłkę do gry rzutem z autu na wprost linii środkowej. Nie odnosi się to do rzutów wolnych technicznych; b) mierzący czas, zatrzymuje sztoper za każdym razem, gdy piłka jest martwa.

16. Po rzucie wolnym technicznym bez względu na to, czy strzał był celny, czy nie, piłkę wprowadza do gry partner rzucającego (lub on sam) rzutem z autu na wprost linii środkowej.

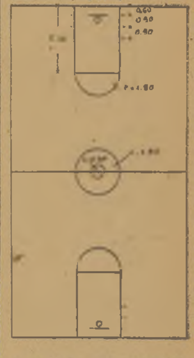
17. Mierzący czas winien mieć do dyspozycji syrenę, gong lub pistolet.

[illegible]

nie d[illegible] spadn[illegible] broni[illegible] wej.

20. [illegible] rzutu [illegible] jący lub jego [illegible], to drużyna przeciwna wykonuje rzut z poza linii bocznej na wysokości linii rzutów wolnych.

21. Jeżeli zawinią (patrz p. 20) gracze obu drużyn, to zarządza się rzut sędziowski (gracze drużyny atakującej z wyjątkiem wybijającego muszą znajdować się poza polem rzutów wolnych zgodnie z dwoma następnymi punktami).



22. W chwili rzutu sędziowskiego na środku boiska wszyscy inni gracze, prócz wybijających, muszą znajdować się poza dużym kołem (to samo obowiązuje przez analogię przy rzucie sędziowskim i w innych miejscach boiska).

23. Żaden gracz drużyny atakującej nie może przebywać w polu rzutów wolnych dłużej niż 3 sek. z wyjątkiem wypadków: a) gdy piłka jest w powietrzu, b) gdy piłka odbije się od obręczy, c) gdy piłka jest martwa — gdyż wtedy piłka nie znajduje się pod kontrolą graczy, a także wtedy, gdy piłka jest na własnej połowie pod bronionym przez gracza koszem.

24. Drużyna, która posiada piłkę w polu atakowania, nie może podać jej na pole obrony z wyjątkiem rzutu sędziowskiego (i to bezpośrednio z niego).

25. Rzut wolny osobisty za zamykanie drogi daje się tylko wtedy, gdy nastąpi przewinienie osobiste.

26. Jeżeli kilku graczy popełni równocześnie przewinienie osobiste na tym samym graczu, to zapisuje się to przewinienie wszystkim jako osobiste, a kara wygląda tak: a) jeśli poszkodowany strzelał i trafił do kosza, wówczas kosz się liczy i gracz strzela 1 rzut wolny; b) jeśli poszkodowany strzelał lecz chybił, wówczas przyznaje mu się dwa wolne rzuty; c) jeśli poszkodowany nie strzelał, to przyznaje mu się jeden rzut wolny.

27. Po rzutach wolnych obustronnych grę wznawia się ze środka boiska rzutem sędziowskim.

28. Podczas wykonywania rzutów wolnych, osobistych sędzia nie może stać ani za tablicą ani z boku tylko poza polem rzutów wolnych. (Ze względu na pkt. 2, gdyż gracz może natychmiast chwycić piłkę i wyrzucić z za linii końcowej, zaskakując tym przeciwników).

W związku z pkt. 26 i niezależnie od niego:

29. Jeżeli zostały podyktowane 2 lub więcej rzutów wolnych osobistych, to graczowi przyznaje się dodatkowo jeszcze jeden rzut wolny osobisty za brutalne i rozmyślne za[illegible]

30. Jeżeli drużyna ma wy[illegible]onać 2 rzuty, w czym jeden osobisty, a drugi techniczny, to strzela je w tej kolejności w jakiej zostały one podyktowane.

31. Jeżeli piłka jest przetrzymana przez dwóch przeciwników w odległości mniejszej niż 2 rzuty od linii, to sędzia wprowadza ją do gry (rzutem sędziowskim) o 2 m od linii (zgodnie z pkt. 22).

32. W wypadku, gdy przeciwnik przeszkadza wejściu piłki do kosza, gdy ta znajduje się nad obręczą, na obręczy lub w siatce — nie popełnia on przewinienia technicznego, tylko przyznaje się drużynie strzelającej 2 pkt. bez względu na trafienie.

W związku z żywszą grą, odpadnie ciem konieczności podawania numeru strzelca itp.:

33. Ustalony zostaje jednolity sposób sygnalizacji, który sędziowie winni przestrzegać.

Sygnalizacje tę PZPR poda do wiadomości ogólnej oddzielnie.

W podanych wyżej zmianach przepisów na specjalne uwagi zasługują pkt. 23 i 32, które niwelują do pewnego stopnia handicap wysokiego wzrostu (gracze po 196 cm wzrostu i wyżsi). Walka z takimi wysokimi zawodnikami była nieraz beznadziejna. Obecnie przepisy ograniczają ich naturalne warunki.

Oto najważniejsze zmiany, jakie zostają wprowadzone do przepisów koszykówki.

Przepisy te obowiązują również i drużyny szkolne.

ZENON PARUSZEWSKI

Sport szkolny musi pamiętać o podstawowym celu młodzieży, jakim jest nauka!

Sport — wczasy — turystyka w służbie Polsce

W okresie wielkiego przełomu ustrojowego i społecznego, jaki przeżywamy — wszystkie siły i cała uwaga państwa, partii politycznych, organizacji i związków poświęcona i nastawiona być musi na szukanie i znajdowanie takich form, które odpowiadają nowym dążeniom i nowym przeobrażeniom w Polsce, a które dążą do stworzenia lepszego jutra dla świata pracy i człowieka pracy. Zatem i całe wychowanie fizyczne, sport, turystyka i wczasy muszą w Polsce ulec również zdecydowanym przemianom swojej struktury organizacyjnej i nastawienia, muszą wsprząc się w tydwan wspólnych, uzgodnionych poczynań i dążeń.

Nie mogą iść luzem, nie mogą być treścią same w sobie. Nie mogą być przede wszystkim udziałem tylko uprzywilejowanych i dobrze sytuowanych jednostek, wyrosłych często na spekulacji i wyzysku innych.

Muszą one być nastawione na szerokie masy robotniczo chłopskie i inteligencji pracującej — muszą służyć celom i ideałom Polski Ludowej.

Oto najważniejsze myśli, rzucone przez dyrektora Biura Służby Polsce w Min. Oświaty ppłk. Mieczysława Piątkowskiego w jego programowym referacie, jakim otworzył tegoroczną konferencję naczelników i wizytatorów wydziałów Służby Polsce, która odbyła się w dniach 8 — 10 listopada br. w Warszawie.

Konferencja tegoroczna stała pod znakiem głębokich, ogólnych przemian, zachodzących w Polsce ze specjalnym uwzględnieniem przemian, jakie zaszły na odcinku młodzieżowym. Utworzenie Powszechnej Organizacji „Służba Polsce", zjednoczenie organizacji młodzieżowych w monolit Związku Młodzieży Polskiej, przeobrażenia szkoły, inauguracja masowych imprez i akcji przez Główny Urząd Kultury Fizycznej, wreszcie wydanie nowego programu wych. fizycznego dla szkół — wszystko to postawiło szkołę, administrację szkolną i nauczycielstwo przed nowymi zadaniami i nowymi formami. Zagadnienie kultury fizycznej w pełnym tego słowa ujęciu jest zagadnieniem z punktu widzenia państwowego i wychowawczego niesłychanie ważnym.

W konferencji wzięli udział wszyscy naczelnicy wydziałów Służby Polsce w okręgach szkolnych wraz z wizytatorami wych. fiz., wizytatorami przysposobienia wojsk., wizytatorami turystyki i obozownictwa i wizytatorami organizacji młodzieżowych. Poza nimi w konferencji uczestniczyli delegaci wszystkich departamentów Min. Oświaty. Z ramienia Głównej Komendy Służba Polsce uczestniczył w konferencji ppłk. Górski, który wziął czynny udział w dyskusji nad sprawami ogólnymi pracy szkolnych hufców SP, z ramienia Głównego Urzędu K. F. byli obecni ppłk Szemberg, zast. dyr. GUKF i nacz. WF Z. Nawrocki. Ponadto na konferencję przybyli reprezentanci KC PPR, ZNP, ZMP i ZHP. Reprezentowane były również odpowiednie zespoły Min. Przemysłu i Handlu, Min. Lasów Państw. i Min. Rolnictwa.

Pierwszy dzień obrad poświęcony został trzem wielkim programowym referatom: ppłk. mgra St. Piątkowskiego: „O zadaniach Służby Polsce w szkołach", — nacz. J. Kutznerównej: „O wytycznych w pracy wych. fiz. przysposob. wojsk." — nacz. W. Pietraszkiewicza: „O wytycznych pracy nad turystyką, wczasami i obozownictwem młodzieży szkolnej".

Wszystkie trzy referaty, głęboko i wnikliwie ujęte, oparte na retrospektywnym przeglądzie dotychczasowego dorobku dały obraz istniejącego stanu rzeczy w naszym szkolnictwie na odcinku Służby Polsce, organizacji młodzieżowych i kultury fizycznej, oraz przedstawiły jasny i konkretny program pracy na okres najbliższy. Po każdym z referatów wywiązywała się ożywiona dyskusja, stojąca na najwyższym poziomie. Cechowała ją stale głęboka troska o wychowanie nowego człowieka w Polsce i o losy kultury fizycznej w szkole polskiej.

Drugi dzień obrad poświęcony był zagadnieniom raczej organizacyjnym i kompetencyjnym — jeżeli idzie o plenum. Zato dwie komisje: wychowania fiz. i p. w. oraz turystyki i obozownictwa zajmowały się w wielogodz. naradach sprawami realizacji wytyczonego programu. Z uwagi na obfitość materiału do przedyskutowania obrady obu komisji przeciągnęły się do środy, tak że uchwały ich i rezolucje podamy dopiero w następnych naszych numerach — podobnie jak i streszczenie niektórych referatów.

W zakończeniu obrad i ich podsumowaniu wziął czynny udział min. dr Skrzeszewski.

Powzięto wiele zasadniczych uchwał i naszkicowano plan pracy w dziale wych. fiz., turystyki i obozownictwa. W dziedzinie sportu uchwalono na wiosnę przyszłego roku zorganizować **II Ogólnopolskie Igrzyska Sportowe młodzieży szkolnej**. Jednogłośnie uznano, że miejscem tych Igrzysk ma być **Warszawa**.

17 lat lubelskiego MKS-u

Lubelski MKS rozpoczął 15 października br. 17 rok swojej pracy sportowej.

Myśl zorganizowania MKS-u rzucona przez młodzież jeszcze w 1929 r. i życzliwie przyjęta przez wychowawców fizycznych nie została zrealizowana natychmiast. Nie pozwalała na to atmosfera, panująca wówczas na lubelskich boiskach, atmosfera niezdrowa i wybitnie nie sportowa. Okres do 1932 r. w którym MKS lubelski został wreszcie zorganizowany poświęcono pracy przygotowawczej na „zamkniętych podwórkach" szkolnych, prowadzonej pod hasłem zdecydowanej i bezkompromisowej walki ze zdziczeniem boiskowym.

Pierwsze publiczne wystąpienie MKS-u było jego pełnowartościowym triumfem. Sport szkolny w wydaniu MKS-u zjednał sobie wstępnym bojem nie tylko szerokie zastępy zainteresowanej młodzieży, ale również sympatię starszego społeczeństwa.

T. zw. „sztubacy", traktowani początkowo przez lubelski światek sportowy z góry i z lekceważeniem udowodnili w krótkim czasie, że w sporcie lubelskim mają również coś niecoś do powiedzenia i że młody, nowozorganizowany MKS swoją prawdziwie sportową postawą oraz rzetelną pracą i wynikami potrafił wywalczyć dla siebie na gruncie lubelskim należne mu miejsce.

Ówczesne pozaszkolne Kluby sportowe jak WKS „Unia" i AZS niejeden raz zeszły z boiska pokonane przez „sztubaków" w rozgrywkach siatkówki i koszykówki. Podobny los spotkał mistrzowską drużynę lwowskiego AZS-u i mistrza warszawskich szkół średnich — gimn. Giżyckiego, a stołeczna „Polonia" — jako wicemistrz Polski — musiała zdobyć się na pełny wysiłek swojej drużyny, by nie ulec ambitnie grającej młodzieży. W pierwszym bodaj — w historii polskiego sportu szkolnego — międzynarodowym spotkaniu z estońską drużyną ASK z Tartu MKS uległ, lecz pokazał grę niezwykle ambitną, stojącą na najwyższym poziomie ówczesnych sportowych możliwości Lublina.

Ale jego praca sportowa nie ograniczała się tylko do piłki ręcznej. Starty lekkoatletów MKS-u i innych sekcyj sportowych — to również piękne karty kroniki sportowej. Rekord Okręgu (nieoficjalny) śp. Pęczalskiego Stanisława w skoku wzwyż — 183 cm — zwycięstwo Lisa nad śp. Kusocińskim (startował po chorobie kolana w ekipie propagandowej CIWF) w biegu na 1500 m., przechodnia nagroda wojewody lubelskiego w międzyklubowych, drużynowych zawodach lekkoatletycznych o mistrzostwo okręgu, w których zawodnicy MKS-u zajęli — oprócz jednego — wszystkie pierwsze miejsca, niezłe wyniki pływaków i pierwszej na terenie Okręgu drużyny hokejowej oraz członków sekcji tenisowej, strzeleckiej i narciarskiej sprawiły, że wszelkie zawody sportowe z udziałem MKS-u cieszyły się dużym powodzeniem i uznaniem, a włożenie koszulki reprezentacyjnej z biało-zielonym emblematem na piersiach było upragnionym marzeniem i dumą każdego członka klubu. *(J. Mr.)*

Na wodach, boiskach i bieżniach krainy tysiąca jezior

Warmia i Mazury, kraina przepięknych jezior, teren ulubiony przez turystów i amatorów sportu wodnego, poszczycić się może dużymi osiągnięciami sportowymi w ciągu ostatnich lat.

Mam na uwadze wyłącznie sport szkolny oraz jego środowiska. Sport kwitnie i rozwija się w poszczególnych Międzyszkolnych Klubach Sportowych i w czterech Międzyszkolnych Klubach Żeglarskich. MKŻ — Olsztyn, prowadzony przez prof. Edwarda Gostkiewicza, instruktora PZŻ, posiada 6 nowych jolek typu BM Królewskiego Holenderskiego Yacht-Klubu, wykonanych przez uczniów pod kierownictwem prof. Gostkiewicza, własną przystań na jeziorze Krzywym, kilka łodzi wiosłowych i kajaków. Dzięki poparciu Kuratorium Okr. Szkolnego zorganizowane zostały 2 kursy żeglarskie dla członków MKŻ-tu w lipcu ubiegłego i bież. [illegible]

Drugim ośrodkiem jest Giżycko MKŻ - Sztorm, które dotychczas korzystało z jednostek wodnych Gł. Urzędu Kult. Fizycznej, a w tej chwili buduje 5 jolek typu BM.

MKŻ - Huragan w Piszu, posiada 1 jacht, 1 w remoncie i motorówkę oraz inne łodzie.

MKŻ - Drwęca w Ostródzie jest w stadium organizacji.

Dzięki wydajnej pomocy i opieki Kuratorium przystąpiono do remontu przystani w Mrągowie, w Piszu, w Mikołajkach, Pieskach oraz Morągu. O ile żeglarstwo i turystyka zrobiły duży krok naprzód o tyle pływanie nie ruszyło w ogóle z miejsca. Może w przyszłym sezonie letnim stworzą się lepsze warunki i czas nareszcie pomyśleć o pływaniu.

MKS-ów na naszym terenie istnieje aż 8. Oczywiście wśród nich są lepiej i gorzej zorganizowane. Do grupy tej zaliczyć należy: 1. MKS „Lechia", 2. MKS „Matura" — Giżycko, 3. MKS „Piast" Morąg, 4. MKS „Sparta" — Pisz, 5. MKS „Drwęca" — Ostróda, 6. MKS „Sztubak" — Lidzbark, 7. MKS „Start" — Szczytno, 8. MKS Kętrzyn, 9. MKS „Zorza" i 10. MKS „Prokuty".

Zorganizowane przez Kuratorium Okręgu Szkolnego, w ramach „Godów wiosennych" Wojewódzkie Święto Sportowe dało doskonały przegląd 2-letniej pracy MKS-ów. Na program złożyły się zawody lekkoatletyczne żeńskie i męskie, siatkówka żeńska i męska, koszykówka męska, pokazy gimnastyczne, taneczne oraz piłka nożna.

Impreza ta przede wszystkim wypadła imponująco ze względu na masowość, wykazała dobry poziom piłki ręcznej i lekkoatletyki. Oto szereg wyników uzyskanych na tych zawodach:

60 m dziewcząt — Ilwicka (Matun) 8,2 s.; 100 m chłopców — Rosochacki (Lechia) 11,6 [illegible] 300 m chłopców — Rutkowski (Lechia) 38 s.; 500 m dziewcząt — Gierukas (Lechia) 1:31,5 s.; 800 m chłopców — Przyborowski (Lechia) 2,06,7 s. 4×100 m chłopców — Lechia - Olsztyn 46 s.; w dal dziewcząt — Ilwicka (Matun) 4.50 m.; w dal chłopców — Klemens (Lechia Ol.) 6.44 m.; wzwyż chłopców — Gajdziś (Lechia Ol.) 1.75 m.

Na pierwszy plan wysuwa się bezapelacyjnie MKS „Lechia" Olsztyn posiadający najlepszy materiał ze szkół Olsztyna oraz instruktorów. Szkoda wielka, że ciężkie warunki materialne i brak funduszów hamują w znacznej mierze całą pracę. W dalszej kolejności uplasowały się: MKS „Matura" z Giżycka, po Olsztynie jeden z najlepiej zorganizowanych MKS-ów, dalej MKS „Piast" — Morąg i MKS „Drwęca" — Ostróda.

Wszystkie imprezy, nawet nie w ramach szkolnych, jak Biegi Narodowe w dniu Święta Pracy, Marsze Jesienne, mistrzostwa okręgowe piłki ręcznej, lekkiej atletyki, narciarskie itp. wykazały, że szkoła, sport szkolny, w tej chwili tworzy właściwy fundament tutejszego sportu. Nic też dziwnego, że o naszą młodzież walczą wszystkie kluby czy piony. Np. MKS „Lechia" posiada większość rekordów Okręgu w lekkiej atletyce, wicemistrzostwo piłki ręcznej, jest wreszcie jedynym klubem, który posiada silne sekcje żeńskie.

Bezwzględnie dalszy rozwój sportu szkolnego na Mazurach uzależniony będzie od pomocy materialnej, potrzebujemy jej więcej niż inne Kuratoria w Polsce, a swoją pracą, swoją postawą we wszystkich imprezach, tak w naszym okręgu, jak i w skali ogólnopolskiej (Wrocław) udowodniliśmy, że na nią w pełni zasłużyliśmy.

Leopold Szczerbicki

8 sekcji GKS »Pijarzy«

Szkoła przy ul. Czapskich w Krakowie jest ogólnokształcącą. Koło nasze cieszy się dość starą tradycją. Pod opieką mgr. Sycza, teraz prof. Hanka, rozwija się wspaniale, gromadząc w swych szeregach coraz to więcej uczniów naszego gimnazjum. Szkoła nasza nie posiada dobrych warunków do prowadzenia treningów, ponieważ brak jest sali gimnastycznej jak i boisk sportowych. Ale zapał do klubu ściąga członków dwa razy w tygodniu na treningi na stadion miejski. W klubie mamy na razie 8 sekcji.

Rozwój poszczególnych sekcji przedstawia się następująco:

Sekcja siatkówki w składzie: Michałek, Mosiejczuk, Müller, Migdał, Sańka, Abramowicz.

Sekcja koszykówki odegrała pośrednią rolę w rozgrywkach szkolnych. Podporą tej sekcji są Michałek i Sagan.

Silną jest sekcja piłki nożnej. Ma ona w swych szeregach dobrych zawodników jak: Michałek, Müller, Folda, Jędrzejowski, Kowalski i Niziałek. Sekcja ta robiła dobre wyniki, wygrywając z gimn. Jaworskiego 4:3 i remisując z gimn. Sobieskiego 1:1.

Sekc[illegible] lekkoatletyczna jest w stadium [illegible]oju. Niemniej jednak nasz hufiec [illegible]obył w marszach pierwsze [illegible] ubiegłym roku.

Sekcja pływacka jest prowadzona przez znanego nam dziś pływaka Korneckiego, mistrza okręgu krakow[illegible]

Pozostały nam jeszcze dwie sekcje ping-pongowe i narciarska. Sekcja ping-pongowa w ub. roku zdobyła w rozgrywkach szkolnych wicemistrzostwo. Najlepszym jej zawodnikiem jest Müller Kazimierz; narciarska została dopiero w tym roku powołana. Ma ona wyjechać w okresie świąt do Zakopanego na obóz.

W bieżącym roku nasza praca przybierze charakter bardziej planowy i systematyczny.

„Derby" kieleckie

○ Niedawno odbyły się „derby" kieleckich szkół średnich w koszykówce i siatkówce między Gimn. Kostki i Gimn. Śniadeckiego.

Siatkówkę zasłużenie w dwóch setach 15:10, 15:11 wygrało gimn. Kostki. Także mecz koszykówki zakończył się ich zwycięstwem 33:8 (18:3). Wyróżnili się Ujma, Modrzejewski z Kostki i Gracz ze Śniadeckiego.

○ Rewanżowy mecz siatkówki ż[illegible]ej pomiędzy Gimn. Królowej Jadwigi i Gimn. Kingi zakończył się tym razem zwycięstwem Kingi 15:3, [illegible]

○ Przy przejmującym zimnie odbył się pięciobój szkolny w obsadzie uczniów Gimn. Śniadeckiego ponieważ uczniowie innych szkół nie zgłosili się.
1. miejsce zdobył Kurzyk Wiesław 272 pkt. (12.0, 6.10, 152, 18.93, 40.16); 2. Konietz Witold 243 pkt. (12.1, 520, 147, 10.40, 30.48); 3. Kaleta Mieczysław 183 pkt. (12.9, 5.11, 132, 8.53, 36.32).

○ W jednym z pism sportowych podano, że rekord szkolny w skoku wzwyż należy do Książkiewicza (Warszawa) i wynosi 180 cm. Wyjaśniamy, że uczeń II Lic. Śniadeckiego w Kielcach Brzozowski na zawodach międzyszkolnych w r. 1947 uzyskał 182,5 cm i figurował na liście 10 najlepszych w Polsce.

Nasze kluby — drużyny — zawodnicy

Robotnicy z dzielnicy „Ostatni Grosz"
zdobyli mistrzostwo Częstochowy i będą walczyć w drugiej Lidze

Niespełna 3 miesiące dzielą nas od daty, kiedy przed 23 laty dnia 27 stycznia 1926 roku w dzielnicy robotniczej Częstochowy — „Ostatnim Groszu", znikoma garstka miłośników sportu założyła Robotniczy Klub Sportowy „Skra".

W nim to właśnie znalazły schronienie rzesze synów robotników, zamieszkujących tę dzielnicę i choć trudności natury materialnej były ogromne, entuzjazm i zapał nielicznej podówczas grupki pierwszych członków sprawił, że klub z dnia na dzień, z roku na rok czynił postępy.

Nieco później Skra połączyła się z istniejącym już klubem „Virginia". Sekcja piłkarska tego klubu w pierwszym roku swego istnienia zdobyła mistrzostwo klasy C a następnie B i A, poczem weszła w skład Ligi Okręgowej utworzonej przez Okręg Zagłębiowski, do którego należała wówczas Częstochowa.



Skra Częstochowa, zespół, który zakwalifikował się do Drugiej Ligi. Od lewej: Jędrzejewski, Purgał, Łyszcarz I i II, Bubel, Serdak, Baraniak, Ślęzak, Baraniecki i Orłowski.

Jednym spośród działaczy Skry, który przyczynił się w dużym stopniu do rozwoju klubu był nauczyciel szkolny, śp. Pikuła.

Po koszmarnych latach niewoli hitlerowskiej, podczas której wielu jej członków i działaczy znalazło śmierć w kaźniach najeźdźcy, zaraz po odzyskaniu wolności trójka ludzi: Kołodziejczyk, A. Ceglarek i Basiński przystąpiła do wznowienia działalności. Pierwsze osiągnięcie powojenne Skry to zdobycie mistrzostwa w turnieju siódemkowym a następnie mistrzostwa okręgu w 1946 roku.

W rozgrywkach o mistrzostwo Polski i o wejście do ekstraklasy, Skra ze względu na niedostateczną formę musiała zrezygnować z zaszczytu i powrócić do młócki A-klasowej, z której i tym razem wyszła zwycięsko.

Równolegle do rozwoju sekcji piłki nożnej rozwijają się i inne sekcje klubu: piłki ręcznej, bokserska, tenisa stołowego. Klub rozrasta się w stosunkowo szybkim czasie stając się jednym z największych i najsilniejszych na terenie grodu jasnogórskiego.

Niesposób pominąć zasług wychowanków Skry, Kołodziejczyka i Gątkiewicza, którzy z prawdziwym zapałem i zaparciem siebie bronili dzielnie jej barw.

Pierwszy z nich, wielokrotny reprezentant Częstochowy a także i Polski (w repr. robotniczej Polski, która grała we Francji) skończył swą karierę piłkarską w 1947 r., a będąc przez cały czas prawdziwym sportowcem, stanowi dzisiaj wzór dla swych następców. Drugi po wycofaniu się z czynnego życia piłkarskiego jest obecnie kierownikiem sekcji piłki nożnej a nadto przewodniczącym WG i D Cz. OZPN.

Kiedy w bieżącym roku Skra po zdobyciu mistrzostwa przystąpiła do rozgrywek o wejście do II Ligi a następnie do I, cała sportowa Częstochowa z prawdziwym drżeniem oczekiwała wyników każdorazowego spotkania, nie rzadko towarzysząc jej w podróżach do Chruszczowa, Radomia czy nawet Gdańska. Jej obecne osiągnięcia są rezultatem systematycznej pracy nad podniesieniem poziomu a także wyrobieniem sportowym. Należy tu też podkreślić zasługi b. reprezentanta Polski i zawodnika Pogoni katowickiej — Grolika. Za jego to przyczyną Skra swym poziomem przewyższa o wiele pozostałe drużyny częstochowskie i niewątpliwie w mistrzostwach II ligi odegra poważną rolę. Dlatego też każdy członek RKS Skra jest dumny ze swego klubu a Częstochowa ze swego reprezentanta. L. K.

● *KOSZYKARZE POZNAŃSKIEJ WARTY otrzymali zaproszenie od jednej z drużyn czeskich na tournee do Czechosłowacji. Wyjazd nastąpił by 27 grudnia br. Rozegrano by ogółem cztery mecze. Przeciwnicy jak i miejsca spotkań nie są w tej chwili dokładnie znane.*

O *Znany reprezentacyjny hokeista Cracovii Czesław Marchewczyk otrzymał od Zarządu klubu piękny upominek za 25 lat czynnego udziału w barwach Cracovii.*

„Zjednoczenie" Bydgoszcz
kandydat do Ligi Bokserskiej

ZKS Zjednoczenie w Bydgoszczy jest w chwili obecnej obok Pomorzanina i bydgoskiej Brdy jednym z najsilniejszych klubów sportowych na Pomorzu.

Największymi sukcesami poszczycić się może jego sekcja bokserska, która w roku bieżącym po raz czwarty z rzędu zdobyła tytuł drużynowego mistrza pomorskiej A klasy bokserskiej. Posiada ona szereg dobrych pięściarzy, ale odczuwa brak trenera. Pomimo to dysponuje Zjednoczenie dwiema pełnowartościowymi ósemkami bokserskimi, które w nadchodzących walkach o wejście do ligi bokserskiej spodziewają się odegrać poważną rolę.

Do walk o wejście Zjednoczenie się od 1 do 15 grudnia na Dolnym Śląsku obóz dla zaawansowanych pięściarzy Zjednoczenia.

W grach ruchowych zespoły Zjednoczenia osiągają również poważne sukcesy. W piłce ręcznej w siatkówce męskiej i żeńskiej zdobyły mistrzostwo miasta Bydgoszczy. Zespół ligowy Zjednoczenia w szczypiorniaku nie posiada na razie na Pomorzu poważniejszej konkurencji. Sukcesy notuje również sekcja gimnastyczna pod kierownictwem doskonałego gimnastyka Bettyny.

ZKS Zjednoczenie jest obok Brdy najsilniejszym klubem sportowym Bydgoszczy. Liczy on ponad 1.100 członków. Rozwój klubu hamuje brak boiska i hali.



Ósemka bokserska Zjednoczenia z Bydgoszczy zakwalifikowała się do walk o wejście do Ligi Pięściarskiej.

wystąpi w najsilniejszym składzie, wystawiając w wadze muszej *Józwiaka*, w koguciej Kowalewskiego, w piórkowej Krużę lub Leczkowskiego, w lekkiej Baranowskiego I, Sowińskiego ewtl Sosnowskiego II, w półśredniej Wiklińskiego, Baranowskiego II ewtl. Dereżewskiego, w średniej Sosnowskiego I lub Rychtera, w półciężkiej Gnata i Pollaka, w ciężkiej Jabłońskiego i Chychłę.

Przed rozpoczęciem walk o wejście do ligi bokserskiej, zarząd Zjednoczenia zamierza urządzić w czasie ...

Filarami klubu są ruchliwi: wiceprezes ob. Kałamaja i kpt sportowy ob. Stefan Majtkowski. Prezesem klubu jest dyr. Wilkowski. Klub cieszy się pełnym poparciem i opieką czołowych kierowników przemysłu garbarsko-skórzanego, pp. dyr. Galickiego, Maciejowskiego, Trusia i Mokrzyckiego. Pełne zrozumienie dla potrzeb klubu wykazują Rada Zakładowa Fabryki Nr 1 z przewodniczącym Sobierajskim oraz Komitety Fabryczne z pp. Klincewiczem i Jaworskim na czele. (J.B)

Ziobrzyński Stanisław
Akademia Wych. Fizycznego

Przed sezonem...

Zimne podmuchy jesiennego wiatru przypominają nam, wszystkim entuzjastom „białego szaleństwa", że czas już pomyśleć o skompletowaniu sprzętu narciarskiego, czas już przygotować wszystko do zbliżającego się sezonu.

Czy jednak w swoich rozważaniach nie zapomnieliśmy o rzeczy bodajże najważniejszej.

Trudności, na jakie napotykają ludzie przy nauce jazdy na nartach oraz duża stosunkowo ilość nieszczęśliwych wypadków w tym sporcie, polegają nie tyle na braku odwagi czy umiejętności, ile na niedostatecznym przygotowaniu zwykłego niejednokrotnie do tego rodzaju wysiłków organizmu.

Powstałe w związku z tym zagadnienie tzw. „suchej zaprawy" narciarskiej istnieje niemal od zarania narciarstwa, trwając przez cały długi okres jego ewolucji.

Na ten temat wartości poszczególnych ćwiczeń przygotowawczych stosowanych przez trenerów istniało wiele odmiennych zdań, sam jednak fakt konieczności stosowania tego rodzaju zaprawy, specjalnie jeżeli chodzi o narciarzy-zawodników został dostatecznie uzasadniony i dowiedziony.

Ćwiczenia przygotowawcze wchodzące w skład „suchej zaprawy" należałoby podzielić na dwie zasadnicze grupy:



Jedno z bardzo dobr[illegible] domowej [illegible]

a) ćwiczenia mające na celu podniesienie ogólnego usprawnienia i wyrobienia organizmu jed[illegible]

b) ćwiczenia specjalne, zmierzające do przygotowania przez wzmocnienie i usprawnienie funkcjonalne tych partii organizmu, które przy uprawianiu narciarstwa są specjalnie angażowane (wzmocnienie mięśni i całego aparatu więzadłowo-stawowego kończyn i tułowia, zwiększenie ruchomości w niektórych stawach itd.).

Siedzący tryb życia w mieście, pewnego rodzaju automatyzacja pracy, niemożność wyżycia się ruchowego, powodują daleko idące zmiany w organizmie.

Mięśnie słabną, zanikają, tracąc dużą część swej elastyczności, zmienia się struktura wewnętrzna kości, zmniejsza się ruchomość w niektórych stawach. Brak ruchu wpływa również ujemnie na tonus (napięcie) mięśniowy tzw. „taśm statodynamicznych" decydujących o naszej postawie.

U kobiet duże zmiany powoduje noszenie nieodpowiedniego ubioru. Noszenie modnego obuwia na wysokich, nieraz na prawdę „piętrowych" obcasach pociąga za sobą między innymi przykrócenie mięśni łydki, osłabienie stawów oraz zmniejszenie ruchomości w stawach skokowych w kierunku grzbietowym stopy. Przy tym stanie rzeczy nie możemy się absolutnie dziwić, że przyjęcie chociażby normalnej postawy zjazdowej, będącej podstawą nowoczesnej techniki rotacyjno-wychyleniowej przychodzi większości pań z taką trudnością.

Chodzi tutaj właśnie o wypchnięcie kolan w przód, czemu towarzyszy bardzo nieraz obszerny ruch w stawie skokowym w kierunku grzbietowym stopy. Tutaj też, a nie gdzie indziej należy szukać przyczyny tylu obrażeń stawów skokowych u uprawiających narciarstwo kobiet.

„Sucha zaprawa" jesienna posiada specjalnie ważne znaczenie dla zawodników. Celem jej jest przygotowanie organizmu w ten sposób, aby w momencie kiedy warunki atmosferyczne na to pozwolą, rozpocząć normalny trening na śniegu.

Stosować ją powinni nie tylko mieszkańcy miast, ale i terenów górzystych.

Podstawą zaprawy, tak dla amatorów, jak i zawodników, winny być codzienne ranne i wieczorne ćwiczenia gimnastyczne, nadające ciału odpowiednią elastyczność. Jeżeli chodzi o gimnastykę nadającą się specjalnie dla narciarzy, to godnym polecenia jest zbiór ćwiczeń mgr Tadeusza Biernaśkiewicza w książce pt. *„Gimnastyka domowa dla narciarek i narciarzy"*, którą można jeszcze gdzieniegdzie znaleźć na półkach księgarskich.

Oprócz gimnastyki na suchą zaprawę składają się: marszobiegi leśno-terenowe, podchodzenie pod strome zbocze szybkie zbieganie w dół lub wskos stoku itd. Szybki bieg na piętach wzmac[illegible] mie stóp i nerwy oraz [illegible] ją wzrok i układ nerwowy do szybkiej [illegible]akcji i decyzji w szukaniu odpowiedniego miejsca na postawienie stopy.



Praca nóg i tułowia w zjeździe wskos stoku

Specjalne ćwiczenie tego typu dla zjazdowców stosuje się za granicą. Są to szybkie, grupowe biegi w dół stromego, gęsto lasem porośniętego zbocza. Mijanie pni drzew na stromym stoku, zmusza ćwiczącego do specjalnego ustawiania stóp (zacinanie krawędziami butów) oraz odpowiedniej pracy tułowia i nóg podobnej jak przy zjeździe na nartach wskos stoku, wyrabiając oprócz kondycji fizycznej szybką orientację i reakcję tak konieczną przy zawodniczym uprawianiu narciarstwa.

W celu zwiększenia wytrzymałości zalecane jest uprawianie turystyki górskiej, stosując dłuższe podejścia.

Aby przyswoić sobie lepszą „vorlagę", nazywając pozycję wychyleniową językiem zawodników, wskazane jest podchodzenie pod krótkie, strome zbocza na całych stopach, wypychając kolana silnie ku przodowi. Chodzi w tym wypadku o wydłużenie mięśni leżących po tylnej stronie uda i podudzia oraz o zwiększenie ruchomości w stawach skokowych.



Do przyjęcia postawy zjazdowej potrzebny jest niejednokrotnie bardzo obszerny ruch w stawach skokowych.

„Sucha zaprawa" biegaczy obejmuje biegi terenowe od 5 — 8 kilometrów, przeplatane na zmianę przerwami i krótkimi sprintami.

W pierwszej fazie zaprawy należy unikać, szczególnie odnośnie młodszych, zbyt forsownych biegów pod górę. W dalszych etapach, stosuje się szybkie pokonywanie stromych zboczy z przeskakiwaniem przez najrozmaitsze przeszkody naturalne, takie jak pnie zwalonych drzew, strumienie, rowy itd.

Zaprawę powinien prowadzić instruktor czuwający nad całością grupy. Ćwiczenia nie mogą być wykonywane na wyścigi. Ktoryś z niedoświadczonych ćwiczących, powodowany fałszywą ambicją, może przez niepotrzebne zrywy zamiast pomóc, wyrządzić olbrzymią szkodę swemu organizmowi. Tempo winno być dostosowane indywidualnie do każdego.



Praca [illegible] wymaga [illegible]nej muskulatury kończyn i tułowia

Po ćwiczeniach zaprawowych stosuje się wszelkiego rodzaju ćwiczenia rozluźniające. Masaż, gorący natrysk lub pływanie wpływają idealnie na samopoczucie, zapobiegając zesztywnieniu mięśni oraz łagodząc ewentualne bóle mięśniowe, mogące wystąpić szczególnie w początkach zaprawy.

Narciarstwo wyczynowe wymaga nie tylko idealnego przygotowania całego organizmu, ale i sportowego, w całym tego słowa znaczeniu, trybu życia z dużym samozaparciem w ciągłej pracy nad sobą. Do prawdziwych wyczynów nie zawsze wystarcza brawura, tak charakterystyczna dla Polaków. Organizm zawodnika musi posiadać na prawdę optymalne warunki. Karkołomne trasy zjazdowe wymagają „stalowych" mięśni nóg, wspaniałej koordynacji nerwowej i nienagannej pracy wszystkich narządów wegetatywnych. Talentów w dziedzinie narciarstwa wyczynowego mamy bardzo dużo.

Wynik nie przychodzi jednak sam, lecz musi być okupiony twardą, systematyczną pracą.

Do grupy bardzo wskazanych ćwiczeń zaprawowych należy zaliczyć uprawianie gier zespołowych, takich jak: koszykówka, szczypiorniak lub piłka nożna. Specjalnie dodatnie cechy tych gier nadają im w całokształcie zaprawy dużą warto[illegible]

W naszych warunkach klimatycznych, gdzie okres sezonu narciarskiego jest stosunkowo bardzo krótki, nie możemy sobie absolutnie pozwolić na to, aby nasi czołowi zawodnicy zaczynali się „ruszać" dopiero na śniegu, a odpowiedni „gaz" (odpowiednią formę) mieli dopiero w marcu, podczas [illegible] wszystkie ważniejsze zawody na terenie międzynarodowym odbywają się w pierwszej połowie lutego.

W Polsce stosunkowo za mało mówi i pisze się o zagadnieniu konieczności stosowania „suchej zaprawy" dlatego naszym zawodnikom ciągle jeszcze brak na czas odpowiedniej kondycji.

„RCKS" Czeladź jesienny mistrz Zagłębia

W 1924 r. w Czeladzi w Zagłębiu Dąbrowskim, powstał z inicjatywy rolnika *Pacińskiego*, jako pierwszy na tym terenie Czeladzki Klub Sportowy (CKS).

W niedługim czasie piłkarze Czeladzi zaawansowali do klasy A, w której pozostali do wybuchu wojny — nie potrafiąc jednak ani razu zdobyć mistrzostwa okręgu.

Po wyzwoleniu, liczni działacze z *Kocotem, Polakiem, Kupką, Łatą, Dyrdą* na czele — reaktywowali klub, przyjmując nazwę Robotniczego Czeladzkiego Klubu Sportowego (RCKS). Drużyna Czeladzka w rozgrywkach mistrzowskich musiała zadowolić się dalszym miejscem w tabeli. W obecnych mistrzostwach (rundzie jesiennej) RCKS utracił zaledwie dwa punkty, a to w meczu z GZKS Piaski na ich własnym boisku.

— Staraniem naszym będzie utrzymać się w bieżącym sezonie na czele tabeli i uzyskać mistrza okręgu w końcowej fazie rozgrywek — mówi p. Kupka członek zarządu [illegible]

RCKS posiada drużynę rezerwową, która w swej grupie zajęła pierwsze miejsce oraz 5 zespołów juniorów (w tym 2 drużyny szkolne). Sytuacja finansowa klubu nie zawsze przedstawia się różowo, jednakże Zarząd klubu stara się by budżet był zawsze wyrównany.

Zainteresowanie miejscowej publiczności jest na ogół duże, a ceny biletów dostosowane są do zarobków miejscowego społeczeństwa. Jest pragnieniem nie tylko zawodników, ale całej rzeszy zwolenników piłki nożnej Zagłębia Dąbrowskiego — by mistrz okręgu mógł godnie go reprezentować w rozgrywkach o wejście do ligi państwowej, a zarazem widzą w RCKS-ie drużynę, która będzie pierwszym ligowym zespołem Zagłębia.

W obecnych mistrzostwach RCKS Czeladź występuje w następującym składzie: *bramkarz:* Łach — lat 34 z zawodu ślusarz, rezerwowy Zdebel — lat 28, stolarz, obrońcy: Laskowski — lat 28, ślusarz, Rudziński — 29 lat, krawiec, *pomocnicy:* Machul — lat 24, uczeń Śl. T. Z. N.,2 Sobieraj — lat 29, tokarz, Dudek — lat 28, tokarz; napastnicy: Natkaniec — lat 23, robotnik, Wałan — lat 25, Kleszcz — lat 23, robotnik, Wartak — lat 28, uczeń Państwowego Technicum w Bytomiu, Grabowski — lat 18, uczeń gimn. Oprócz nich grają jeszcze w pierwszej drużynie: Jantos, Catka, Kaliński i Rokita.



Jesienny mistrz zagłębiowskiej klasy A RCKS Czeladź. Stoją od lewej: Karbowniczek, Hachorek, Nowak, Grabowski, Śliwiński, Dudek, kier. Dyrda, prez. Polak. Klęczą Machul, Sobieraj, Łach, Rudziński i Natkaniec.

Redaguje Komitet. Adres Redakcji: Katowice, ul. Młyńska 1, telefony: 305-73 wewnętrzny 004, 337-24, 355-82, Administracja Katowice, Młyńska 1, tel 305-73 (wewn.: kier 008, dział prenumeraty 005). Sekretariat komitetu redakcyjnego dodatku „Szkoła ma głos": Z Orłowicz — Warszawa ul Rakowiecka 23 — Konto P. K. O. 111-4950. Wydawca: „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja nr 12. — Redakcja warszawska: Warszawa, ul. Marszałkowska nr. 3—5 telefony 876-83 i 876-84. Redakcja w Krakowie: Wielopole nr. 1, tel. 545-60. — Drukarnia nr 9 Spółdzielni Wydawn. „Czytelnik" Katowice. Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach zł 80,— z przesyłką pocztową zł 95 — R 60018